

Protokół Nr VI/2015

sesji Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim

odbytej w dniu 31 marca 2015 roku

Radni zebrali się w sali Ratusza, Rynek Staromiejski 1 w Stargardzie Szczecińskim w godzinach od 10.00 do 16.30.

1. Sprawy regulaminowe:

a) otwarcie obrad sesji i stwierdzenie quorum,

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak dokonała otwarcia sesji, stwierdzając:

Wysoka Rado! Otwieram VI sesję Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim w dniu 31 marca 2015 roku.

Na podstawie listy obecności stanowiącej **załącznik nr 1** do protokołu Pani Przewodnicząca stwierdziła, że na stan 23 radnych obecnych jest 23 radnych, a więc odpowiednia liczba do prowadzenia prawomocnych obrad.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak przywitała wszystkich przybyłych na obrady sesji Rady Miejskiej, a w szczególności:

- Panią Zofię Ławrynowicz - Poseł na Sejm RP,
- Pana Kazimierza Nowickiego - Przewodniczącego Zarządu Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Stargardzie Szczecińskim,
- Pana Krzysztofa Barczyka - Dyrektora Gabinetu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego,
- Pana Lecha Biega - Prezesa Stargardzkiej Izby Gospodarczej,
- Pana Ryszarda Wasiłka - Prezesa Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Stargardzie Szczecińskim,
- w zastępstwie Pana Wacława Dawidowicza syna Pana Pawła Dawidowicza,
- Pana Sławomira Pajora -Prezydenta Miasta,
- Panią Ewę Sowę -Zastępcę Prezydenta Miasta,
- Pana Rafała Zajęca -Zastępcę Prezydenta Miasta,
- Panią Emilię Reszkę -Skarbnika Miasta,
- Pana Zdzisława Rygla -Sekretarza Miasta,
- Panią Monikę Kaszczyszyn-Skibę - Radcę Prawnego Urzędu Miejskiego,

osoby zaproszone, których obecność jest niezbędna przy omawianiu punktów od 4 do 12 porządku obrad:

- Panią Małgorzatę Kucharską-Marchwińską - Zastępcę Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury,
- Pana Krzysztofa Kopackiego - Dyrektora Książnicy Stargardzkiej,
- Pana Marcina Majewskiego - Dyrektora Muzeum Archeologiczno-Historycznego,
- Panią Elżbietę Szumską - Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury,

- Pana Tadeusza Gutowskiego - Dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Sportowego,
- Panią Danutę Bojarską - Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej,
- Pana Wiesława Dubija - Komendanta Straży Miejskiej,
- Panią Renatę Rucińską - Dyrektora Żłobka Miejskiego „Leśna Polana”,
- Pana Sebastiana Szwałika - Prezesa MPKG Sp. z o.o.,
- Pana Tomasza Cykałowicza - Projektanta ze Szczecina zaproszonego do punktu 15 porządku obrad,
- przedstawicieli prasy, radia, telewizji i obecnych gości.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Na wniosek Komisji Społecznej został zaproszony na dzisiejszą sesję Pan Kazimierz Nowicki - Przewodniczący Zarządu Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Stargardzie Szczecińskim.

Wniosek Komisji Społecznej stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że Pan Kazimierz Nowicki, jako autor koncepcji Stargardzkiego Systemu Rehabilitacji i Wsparcia Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną na Konferencji pn. „Innowacyjne Strategie i Praktyki dla Osób Niepełnosprawnych” zorganizowanej w Wiedniu w dniach od 25 do 27 lutego 2015 roku odebrał Certyfikat Innowacyjne Praktyki Austria 2015. Stargardzki system znalazł się wśród 29 wyróżnionych praktyk spośród 231 zgłoszonych do konkursu. Konferencja zgromadziła w Wiedniu przodujących przedstawicieli ruchu na rzecz praw osób niepełnosprawnych. Miała na celu ułatwienie bezpośredniej wymiany doświadczeń. W ten sposób najbardziej innowacyjne i obiecujące na świecie rozwiązania zostały wspólnie zidentyfikowane, rozpowszechniane i rozwijane w celu znaczącej poprawy życia i sytuacji prawnej osób niepełnosprawnych. W konferencji wzięli udział zaproszeni przedstawiciele z 57 państw, między innymi: Austrii, Azerbejdżanu, Białorusi, Belgii, Brazylii, Bułgarii, Kanady, Chorwacji, Czech, Danii, Ekwadoru, Finlandii, Francji, Gruzji, Niemiec, Grecji, Węgier, Irlandii, Izraela, Włoch, Jamajki, Japonii i Jordanii. Konferencja odbywała się w olbrzymim i pięknym kompleksie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Wiedniu. W związku z otrzymaniem tak zaszczytnego wyróżnienia, nasze miasto rozbrzmiewa w Europie i świecie oraz promuje Stargard Szczeciński poprzez tworzenie modelu lokalnego systemu rehabilitacji i wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną. Pan Kazimierz Nowicki uchwałą Nr XIV/175/2012 Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim z dnia 31 stycznia 2012 roku otrzymał tytuł Zasłużony dla Miasta Stargardu Szczecińskiego za działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. Potwierdził on w pełni, że zasługuje na ten tytuł, a działalność wypływa z głębi i potrzeby serca. W imieniu całego samorządu stargardzkiego Przewodnicząca złożyła serdeczne gratulacje z okazji otrzymania zaszczytnego Certyfikatu. Działalność Stowarzyszenia pod kierownictwem Pana Kazimierza Nowickiego sprawia, że nasze miasto rozbrzmiewa na arenie światowej, jest naszą chlubą i dumą. Jeszcze raz złożyła serdeczne podziękowania, a następnie wraz z Prezydentem Miasta złożyła gratulacje Panu Kazimierzowi Nowickiemu i wręczyła kwiaty.

Przewodniczący Zarządu Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Stargardzie Szczecińskim Pan Kazimierz Nowicki podziękował za zaproszenie na dzisiejszą sesję oraz za miłe słowa skierowane do Niego przed chwilą. Starał się to wydarzenie zachować w dyskrecji, ponieważ wyznawał zasadę, że chwalenie się nie jest najlepszym sposobem komunikowania się. Zgłoszenie

do światowego konkursu oparte było na materiałach zawartych w książce „Życie w integracji. Stargardzki model lokalnego systemu rehabilitacji i wsparcia społeczno-zawodowego osób z niepełnosprawnością intelektualną”. System ten został nie tylko opisany, ale również zostały przeprowadzone stosowne badania w sprawie efektu jego wdrażania. Konferencja miała charakter światowy i 29 przedstawicieli różnych państw świata otrzymało Certyfikaty, które uznają ich działalność za nowatorską. Pan Kazimierz Nowicki zaprezentował zebrany otrzymany Certyfikat. Powiedział, że został wydany materiał książkowy odnośnie całego projektu, który był oceniany w tym roku. Pokazał również zdjęcia i przepustkę elektroniczną do poruszania się w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Wiedniu. Oprócz głównej siedziby ONZ w Nowym Jorku są jeszcze siedziby w Wiedniu, Genewie, Kenii i Nairobi. Pan Kazimierz Nowicki powiedział, że nagrodzony system można uznać jako promujący nasze miasto dlatego, że po tej wizycie otrzymuje wiele korespondencji e-mailowych świadczących o tym, iż wiele osób z całego świata na pewno zerknęło do Internetu, albo na mapę i starało się zobaczyć, gdzie leży Stargard Szczeciński, gdzie jest wdrażany system związany z osobami z niepełnosprawnością intelektualną. Po tej konferencji przekonał się, że w stosunku do tego, co jest robione w tej dziedzinie w innych państwach świata, nie możemy mieć żadnych kompleksów. Zacytował powiedzenie Stanisława Jachowicza polskiego bajkopisarza żyjącego na przełomie XVIII i XIX wieku „*Cudze chwalicie, swego nie znacie*”. Tak, więc starajmy się znać to, co jest w naszym mieście, czym możemy się chwalić i co może być promocyjne bez żadnych kosztów. Podziękował za wspieranie tej działalności. Elementami szczególnie nowatorskimi, które uzyskały szczególne wyróżnienie na tle całego systemu było mieszkalnictwo wspomagane i zakład aktywności zawodowej, czyli zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Formy działalności byłyby niemożliwe bez wsparcia, szczególnie jeśli chodzi o mieszkalnictwo wspomagane, które jest ewenementem całego systemu, nie tylko w skali kraju. Pan Kazimierz Nowicki podziękował za ciepłe słowa i życzył wielu jak najlepszych decyzji podejmowanych na tej sali dla dobra mieszkańców naszego miasta oraz wszystkiego dobrego z okazji Świąt Wielkiej Nocy, współpracownikom i rodzinom oraz spełnienia wszelkich oczekiwań związanych z tymi świętami. Przekazał Przewodniczącej Rady Miejskiej Pani Agnieszce Ignasiak pismo Stowarzyszenia w którym jest artykuł Pana Kazimierza Nowickiego mówiący o okoliczności zmiany nazwy Stowarzyszenia na Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, bo takie wymogi pojawiają się w Konwencji Osób Niepełnosprawnych.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że w uznaniu zasług dla rozwoju Pomorza Zachodniego, uchwałą nr 97/15 z dnia 28 stycznia 2015 r., Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego nadał złotą Odznakę Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego Panu Lechowi Biegowi. Pan Lech Bieg jest współtwórcą Stargardzkiej Izby Gospodarczej, którą powołano w roku 1999. W latach 1999-2003 pełnił funkcję Wiceprezesa SIG, a od 2003 roku pełni funkcję Prezesa SIG. Jednocześnie w roku 2001 utworzono Stargardzkie Stowarzyszenie Poręczeń Kredytowych, którego Pan Lech Bieg był współtwórcą i współzałożycielem. Obie funkcje sprawowane były społecznie. Powyższe organizacje pod przewodnictwem Pana Lecha Biega niezwykle przyczyniły się do rozwoju gospodarczego powiatu stargardzkiego. Pan Lech Bieg czynnie uczestniczy w organach doradczych, w tym m.in. przy Staroście Stargardzkim w Powiatowej Radzie Zatrudnienia, przy Marszałku Województwa Zachodniopomorskiego, od 2003 roku był członkiem Regionalnego Komitetu Sterującego, w latach 2008-2013 członkiem Regionalnej Rady ds. Gospodarki, Innowacji i Technologii, a od 2008 roku jest członkiem Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia.

Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego postanowił wyróżnić srebrną Odznaką Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego Pana Ryszarda Wasiłka. Pan Ryszard Wasilek od roku 2004 jest członkiem Rady Stargardzkiej Izby Gospodarczej, a od 2009 roku jej Wiceprezesem. Funkcja ta jest sprawowana społecznie. Dzięki zaangażowaniu i doświadczeniu zawodowemu na rzecz Stargardzkiej Izby Gospodarczej przyczynił się do jej rozwoju, co z kolei ma swoje przełożenie na rozwój przedsiębiorczości lokalnej. Pan Ryszard Wasilek zawodowo związany jest z Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w Stargardzie Szczecińskim, którego jest Prezesem od 2003 roku. Dzięki Jego działaniom i zaangażowaniu w innowacje i rozwój firma jest jedną z najnowocześniejszych w kraju. W 2013 roku Pan Ryszard Wasilek odebrał z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego tytuł „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”.

Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego postanowił również wyróżnić srebrną Odznaką Honorową Gryfa Zachodniopomorskiego Pana Wacława Dawidowicza, którego dzisiaj reprezentuje Jego syn Pan Paweł Dawidowicz. Pan Wacław Dawidowicz jest współzałożycielem Stargardzkiej Izby Gospodarczej, którą powołano w roku 1999 i do roku 2014 był członkiem Rady SIG. Funkcja ta jest sprawowana społecznie. Od roku 2010 z ramienia SIG jest obserwatorem przy Komisji Gospodarczej Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim. Za działalność w SIG w roku 2004 otrzymał z rąk Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego nagrodę Animator Regionalnej Przedsiębiorczości.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak poprosiła Poseł na Sejm RP Panią Zofię Ławrynowicz oraz Dyrektora Gabinetu Województwa Zachodniopomorskiego Pana Krzysztofa Barczyka o wręczenie odznaczeń.

Zgromadzeni na sali oklaskami wyrazili uznanie.

Dyrektor Gabinetu Województwa Zachodniopomorskiego Pan Krzysztof Barczyk zwrócił się do Prezydenta Miasta i powiedział, że siłą regionu i miasta są ludzie tacy, jak dzisiaj odznaczeni. Pogratiłował, bo wie, że siły Stargardu Szczecińskiego nie byłoby bez takich osób. Podziękował również Poseł na Sejm RP Pani Zofii Ławrynowicz za zaangażowanie, ponieważ zawsze wspiera tego typu inicjatywy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że zgodnie z § 67 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu Szczecińskiego przy udzieleniu głosu osobie spoza Rady wymagana jest zgoda radnych. Przed sesją w dniu 30 marca 2015 roku handlowcy z Centrum 2000 zgłosili pisemnie chęć zabrania głosu podczas sesji oraz poprosili o wizualizację sprawy przedstawionej w piśmie z dnia 23 lutego br. W imieniu handlowców głos zabierze Pani Małgorzata Christman.

Pismo handlowców z Centrum 2000 stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Radni uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady przystąpiła do głosowania wniosku o udzielenie głosu Pani Małgorzacie Christman.

W wyniku głosowania Rada większością głosów przy 12 głosach za, 4 przeciw i 6 wstrzymujących się (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, obecna na sali obrad) wyraziła zgodę na udzielenie głosu na dzisiejszej sesji Pani Małgorzacie Christman.

Zgodnie ze Statutem Miasta wypowiedź winna być treściwa i nie przekraczać więcej niż 5 minut. Przewodnicząca Rady ma prawo odebrać głos po uprzednim dwukrotnym upomnieniu.

Przewodnicząca Rady zaprosiła Panią Małgorzatę Christman do mównicy.

Pani Małgorzata Christman powiedziała, że w dniu 24 lutego 2015 roku do Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim wpłynęło pismo od handlowców z hali handlowo-usługowej z Centrum 2000 w sprawie powołania doraźnej komisji etyki, która zajęłaby się sprawą zarzutu kierowanego pod adresem osoby pełniącej mandat radnego. Mieszkaniec ten był wieloletnim Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadzieja”, w zarządzie którego znajduje się hala handlowo-usługowa Centrum 2000. W dniu 30 czerwca 2014 r. złożył rezygnację z pełnionej funkcji oraz wypowiedział łączący Go ze Spółdzielnią stosunek pracy. Jak udało się ustalić handlowcom z Centrum 2000 mieszkaniec ten jest faktycznym użytkownikiem miejsc postojowych znajdujących się w garażu wielostanowiskowym w Stargardzie Szczecińskim przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 58C i został przez swoją małżonkę upoważniony do podejmowania wszelkich czynności dotyczących tych miejsc. Handlowcy z Centrum 2000 proszą o pomoc i interwencję, która podyktowana jest tym, że w tej nieruchomości mieszkańcy ci zgromadzili znaczne ilości różnego rodzaju przedmiotów łatwopalnych, tj. drewno, stare meble, drzwi, materiały budowlane itp. Zajmują nieruchomość wspólną i pomieszczenia techniczne, a nie przysługuje Im do nich żaden tytuł prawny. Spółdzielnia jak i osoby, których prawa są naruszane wzywały tych mieszkańców do wykonania przysługującego Im prawa zgodnie z jego treścią. Wezwania te zostały zignorowane. Handlowcy boją się, że rzeczy łatwopalne stanowią wielkie zagrożenie pożarowe. Zachowanie i praktyki stosowane przez tych Państwa uwłaczają godności mandatu, który sprawuje. Pani Małgorzata Christman poprosiła o wizualizację garażu i zapytała radnego, co zamierza z tym zrobić.

Radny Ireneusz Gąsiorek powiedział, że jakiś czas był Prezesem Zarządu i zajmował się zarządzaniem nieruchomością wspólną w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadzieja”. Praca polegała na współpracy z ludźmi, którzy chcą coś osiągnąć i z tak zwanymi szkodnikami. Finał tej sprawy na pewno nie zamknie się na tej sali, gdyż poprosi o materiały, które zostały przedstawione. Radny powiedział, że będzie się starał na gruncie, który jest w naszym kraju do tego typu powołanym dochodzić dóbr osobistych swoich i Jego żony.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że radni przed sesją otrzymali porządek obrad sesji wraz z projektami uchwał i dwoma informacjami.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że na podstawie art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady.

Natomiast § 50 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu Szczecińskiego uprawnia każdego radnego oraz Prezydenta Miasta do wystąpienia z wnioskiem o zmianę porządku obrad.

Zmian do porządku obrad nie zgłoszono.

Rada Miejska przystąpiła do realizacji dziennego porządku obrad VI sesji Rady Miejskiej w dniu 31 marca 2015 roku.

b) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Protokół V sesji Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim z dnia 24 lutego 2015 roku wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Uwag nie zgłoszono.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady przystąpiła do głosowania za przyjęciem protokołu V sesji Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim z dnia 24 lutego 2015 roku bez jego odczytywania.

W wyniku głosowania, Rada jednogłośnie przy 23 głosach za przyjęła protokół **V sesji Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim z dnia 24 lutego 2015 roku.**

2. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z pracy między sesjami.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że zgodnie z § 74 Statutu Miasta Stargardu Szczecińskiego Prezydent Miasta przedłożył radnym w formie pisemnej sprawozdanie za okres od 24 lutego 2015 roku do 30 marca 2015 roku.

Sprawozdanie stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Radna Elżbieta Dybowska podziękowała Prezydentowi Miasta za wcześniejsze udostępnienie sprawozdania w Internecie, z którym można było się zapoznać. Odnośnie zatwierdzonych wniosków, to w pkt 9 dotyczącym zatwierdzenia sposobu postępowania przy udzieleniu zamówienia publicznego na wykonanie obsługi sieci kanalizacji deszczowej na terenie miasta Stargard Szczeciński oraz wyrażenia zgody na udzielenie zamówienia Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. ul. Okrzei 6 radna zapytała, czy dotyczy to tylko obsługi, czy również zakłada program modernizacji sieci deszczowej, która w mieście istnieje w około 10%. Kto będzie zajmował się modernizacją tej sieci.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że zadanie eksploatacji sieci wodociągowej w tych fragmentach, w których funkcjonuje rozdzielcza sieć odprowadzająca wodę deszczową obsługuje osiedle Pyrzyckie, osiedle Lotnisko i tereny przemysłowe. Jest to sieć, która w mieście była budowana jako sieć rozdzielcza. Przedsiębiorstwo zajmowało się dotychczas eksploatacją tej sieci na podstawie odrębnego kontraktu. W tym sensie nic się nie zmienia. Różnica polega na tym, że postanowiono tylko powierzyć zadanie związane z eksploatacją sieci, a nie zlecić obsługę związaną z modernizacją i budową sieci. Powierzenie jest zrealizowane na okres dwóch lat. Spółka za zabezpieczone w budżecie miasta środki ma dokonywać wszelkich czynności związanych z udrażnianiem, usprawnianiem, drobnymi remontami i eksploatacją bieżącą sieci. Na dzień dzisiejszy nie ma takiej potrzeby. Plany budowy są raczej realizowane w myśl obowiązującego prawa. Wszystkie nowe inwestycje powinny być budowane w taki sposób, a dotyczy to różnego typu zabudowy, aby wody opadowe nie trafiały do kanalizacji ogólnospławnej. W tych fragmentach jest ona budowana. Na dzień dzisiejszy nie ma planu budowy wielkiego systemu sieci rozdzielczej i przebudowy całego miasta.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zgodnie z § 8 ust. 3 Statutu Miasta Stargardu Szczecińskiego przystąpiła do głosowania Sprawozdania Prezydenta Miasta za okres od 24 lutego 2015 roku do 30 marca 2015 roku.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 23 głosach za przyjęła Sprawozdanie Prezydenta Miasta za okres od 24 lutego 2015 roku do 30 marca 2015 roku.

3. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że druki interpelacji wyłożone są na stole. Zgodnie z § 57 Statutu Miasta interpelację składa się w sprawach o zasadniczym charakterze, a więc jej treść nie dotyczy spraw indywidualnych zgłaszanych np. przez mieszkańców miasta. Interpelację składa się w formie pisemnej na ręce Przewodniczącej Rady.

Natomiast zgodnie z § 58 Statutu Miasta zapytania formułowane są ustnie na posiedzeniu Rady w celu uzyskania informacji o aktualnych problemach miasta.

W dniu 31 marca 2015 roku zostały przekazane Prezydentowi Miasta interpelacje radnych: Elżbiety Dybowskiej -4 szt., Krzysztofa Dybowskiego -3 szt., Zdzisława Wilka -1 szt., Małgorzaty Rybickiej -1 szt. i Piotra Wiśnińskiego -1 szt., oraz zapytanie radnej Małgorzaty Rybickiej -1 szt.

Radny Damian Gralak powiedział, że za stadionem KP Błękitnych na odcinku od ulicy Jugosłowiańskiej do ulicy Ceglanej droga jest w bardzo złym stanie. Po opadach deszczu tworzą się duże kałuże, ponadto brakuje chodnika dla pieszych. Parkuje tam bardzo dużo samochodów, gdyż są tam warsztaty samochodowe, w związku z tym zastawiają drogę i piesi nie mają możliwości przejścia. Radny zapytał, czy zostaną podjęte działania w celu naprawy tej drogi oraz ukrycia rur, które się tam znajdują. Ukrycie tych rur prawdopodobnie warunkuje budowę chodnika, a to ułatwi życie pieszym, ale także kierowcom tam przejeżdżającym. Jest to dość istotna droga, gdyż wielu mieszkańców osiedla Chopina tamtędy chodzi.

Kolejne zapytanie radnego dotyczyło wchodzącego w życie we wrześniu br. rozporządzenia w sprawie podręczników szkolnych. Według rozporządzenia dość dużo zadań będzie spoczywało na Urzędzie Miejskim. Zapytał, jak Urząd Miejski jest do tych zadań przygotowany. Radny powiedział, że jeżeli podręczniki będą drogie, to Urząd Miejski będzie mógł dofinansować nadwyżkę. Czy taka ewentualność będzie brana pod uwagę w Stargardzie Szczecińskim, czy nauczyciele będą musieli wybierać podręczniki z niższą ceną.

Radna Małgorzata Rybicka powiedziała, że Stargard Szczeciński jest postrzegany jako miasto sprzyjające osobom niepełnosprawnym. Obecnie przy Młodzieżowym Domu Kultury powstanie plac zabaw dla dzieci. Radna zapytała, czy miasto przewiduje zakup chociaż jednej huśtawki dla dzieci na wózkach inwalidzkich. W wielu miastach funkcjonują takie huśtawki i jest to wspaniała sprawa, a nie ma ich w naszym mieście, tego typu rozwiązania można zobaczyć na stronach internetowych.

Radna Elżbieta Dybowska powiedziała, że media ostatnio bardzo mocno zajmowały się biomasą składowaną przez jedną z firm na osiedlu Lotnisko. Radna zapytała, czy stosowne służby sprawdziły posiadanie odpowiednich zezwoleń na składowisko oraz czy mieszkańcy osiedla mają podstawy do obaw.

W związku z dość niespodziewanym awansem Pana Ireneusza Ziembickiego na Wiceprezesa OSiR-u i krążących sugestiach o kłopotach finansowych Spółki radna zapytała, czy faktycznie OSiR ma kłopoty finansowe.

Radny Mariusz Nosal powiedział, że trudno w przeddzień najważniejszego wydarzenia w dziejach stargardzkiej piłki nożnej nie zabrać głosu na temat KP „Błękitni”. Radny pamięta, jak przez wiele lat zarzucano Prezydentowi Miasta, że z działu promocja miasta wspiera kluby sportowe, a chodziło głównie o KP „Błękitni” i KS „Spójnia”. Obecnie ta inwestycja zwróciła się z nawiązką. O Stargardzie Szczecińskim i o KP „Błękitni” dziennikarze piszą prawie jak o bohaterach. Piłka nożna była, jest i będzie najbardziej popularną dyscypliną sportową w Polsce. Radnego cieszy, że kierunek, który został kiedyś obrany opłacił się. Wielkie słowa uznania należą się Prezesowi i Zarządowi Klubu, że budowanie drużyny oparli na wychowankach i pozyskiwaniu tanich zawodników z regionu. Ten sam kierunek obrał KS „Spójnia”. Ostatnio o KP „Błękitni” tak wiele dobrego nie mówiono i nie pisano. W KP „Błękitni” grał kiedyś obecny reprezentant polski Jakub Wawrzyniak. Często w wywiadach telewizyjnych, czy prasowych mówił, że kiedy grał w Stargardzie Szczecińskim, to nie miał co jeść, bo nie dostawał wypłaty. Jeździł do lasu zbierać grzyby, ponieważ brakowało Mu na jedzenie. Dzisiaj te wszystkie sensacje zostały zdementowane i okazało się, że zawodnicy jeździli do lasu na grzyby, ale były to wyjazdy integracyjne. Możemy się z tego śmiać, ale tak był postrzegany KP „Błękitni”. Obecnie to się wszystko zmieniło. Od 1996 roku, czyli przez 19 lat żaden klub sportowy z III niższej klasy rozgrywkowej nie doszedł do tego szczybla rozgrywek, czyli do półfinału Pucharu Polski. Wszyscy stargardzianie mogą być z tego dumni. Wielkie słowa uznania należą się Prezydentowi Miasta za to, że nie zapomnieliśmy przez lata o klubach KP „Błękitni” i KS „Spójnia”, które przynosiły chlubę naszemu miastu, bo w jakiś sposób finansowano je z działu promocja miasta. Radny zapytał, czy są przewidziane specjalne nagrody dla zawodników, bez względu na to, jakim wynikiem skończy się dzisiejszy mecz i kolejne. Radny uważa, że miasto powinno nagrodzić zawodników, wykorzystując środki z działu promocja miasta, ponieważ jest to wielka chluba dla miasta. Kończąc wypowiedź radny powiedział, że obecnie KP „Błękitni” zajmuje 8 miejsce w II lidze. Mają do rozegrania jeden mecz zaległy z dużymi szansami na awans do pierwszej ligi. Jednakże, aby otrzymać licencję na grę w pierwszej lidze, to muszą być spełnione określone warunki, między innymi musi być sztuczne oświetlenie stadionu oraz podgrzewana murawa.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że dodała radnemu czas na wypowiedź.

Radny Mariusz Nosal powiedział, że stadion należy do spółki miejskiej. Zapytał, czy w przypadku awansu jest szansa, że miasto sfinansuje te przedsięwzięcia i otrzymamy licencję na grę w pierwszej lidze.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że chciałby się przyłączyć do wypowiedzi radnego Mariusza Nosala, gdyż jest to bardzo dobry pomysł. Rada Miejska powinna skorzystać z możliwości wyróżnienia piłkarzy, działaczy i trenerów, bo odnieśli ogromny sukces, którego nie było nigdy w Stargardzie Szczecińskim. Prezydent Miasta słusznie i konsekwentnie inwestuje w kluby sportowe, za co radny podziękował. Radny powiedział, że został poproszony przez mieszkańców o złożenie podziękowań Prezydentowi Miasta za uzupełnienie brakujących elementów w barierkach przy Kanale Młyńskim. Okazało się, że nie tylko dzieci mogły tam wpaść, ale również zwierzęta. Radny był świadkiem jak

naprawiane było to ogrodzenie i ponownie serdecznie za to podziękował w imieniu mieszkańców.

Kolejna sprawa radnego dotyczyła Baszty Białogłówni, ponieważ ktoś najprawdopodobniej ukradł do niej drzwi wejściowe. Radny zauważył dzieci bawiące się w tej Baszcie, co jest to trochę niebezpieczne, bo wejście jest wysokie.

Następna sprawa radnego dotyczyła chodnika przy ulicy Spichrzowej, w którym jest duża wyrwa. Mieszkanica zgłosiła radnemu, że wywróciła się tam i z tego powodu miała wizytę u chirurga, na szczęście nic poważnego się nie stało. Chodnik stanowi duże zagrożenie dla osób starszych.

Kolejna sprawa radnego dotyczyła murka ciągnącego się od Bramy Młyńskiej do Baszty Białogłówni, który jest całkowicie zdewastowany. Radny pamięta, że ten murek był robiony pięć lat temu, a w pewnych fragmentach przestał już istnieć i źle to wygląda.

Radny Marcin Przepióra zapytał o sprawę eksmisji mieszkanki miasta, ponieważ przepisy tak stanowią, iż nie można jej pomóc i będzie musiała zmienić miejsce zamieszkania. Jaka jest skala takich problemów w mieście i ile osób jest zagrożonych eksmisją.

Kolejna sprawa radnego dotyczyła osiedla Zachód i interwencji patrolu policji, ponieważ mieszkaniowiec pod wpływem dopalaczy pobił dotkliwie mieszkankę osiedla. Z artykułów prasowych wynika, że jest to duży problem. Radny zapytał, czy służby podległe Prezydentowi Miasta mogą coś w tej sprawie zrobić. Czy jest na to pomysł i jakaś współpraca.

Radni więcej pytań nie zgłosili.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Stargardzkiego Centrum Kultury w Stargardzie Szczecińskim za 2014 rok oraz przyjęcia sprawozdania z działalności Stargardzkiego Centrum Kultury Stargardzie Szczecińskim w 2014 r.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że zgodnie z przepisami prawa zostało przedłożone sprawozdanie dotyczące zarówno kwestii finansowej, jak i merytorycznej działalności Stargardzkiego Centrum Kultury. Należy podkreślić, że SCK otrzymało i wykorzystało dotację podmiotową z budżetu miasta, jak również dofinansowanie organizacji przedsięwzięć upowszechniania kultury filmowej z Filмотeki Narodowej oraz dotację na dofinansowanie przedsięwzięcia z zakresu rozwoju kin Priorytet I - Modernizacja kin na zakup i instalację kinowych wzmacniaczy mocy. Stargardzkie Centrum Kultury propaguje rodzime przedsięwzięcia, tj.: Grupa De Facto, Teatr Krzywa Scena oraz grupa wolontariatu Centrum Otwarte Drzwi.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Mariusz Nosal powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję. Jeżeli będą pytania, to odpowie na nie Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska.

Radna Elżbieta Dybowska zapytała o niską frekwencję kinową. Od trzech lat frekwencja na dużej sali oscyluje w granicach 7,67%, w piwnicy artystycznej wynosiła od 3,77% do nawet 37%, a średnia to 22,81%. Czy można by było podjąć działania w celu podwyższenia frekwencji. Kiedy na ekrany wchodzi ciekawy film, to w miarę zmniejszania się frekwencji obniżać cenę biletów. Bilety dla niektórych osób są drogie, a niższe ceny mogłyby skusić je do pójścia do kina.

Radna zapytała, co się stało z amatorskim ruchem artystycznym, Ogólnopolskimi Warsztatami Piosenki Artystycznej, Stargardzkim Przeglądem Zespołów Rockowych i Złotym Kołem Młyńskim, ponieważ nie znalazła żadnej informacji w sprawozdaniu.

Radna zapytała, czy możliwe byłoby stworzenie dodatkowo w SCK pracowni tańca i gry na gitarze, tak jak w Młodzieżowym Domu Kultury.

Radna Edyta Domińczak zapytała, czy znana jest ogólna kwota roczna osiągnięta za wynajem lokali pod działalność gospodarczą.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że bardzo żałuje, iż nie ma dziś Pana Ireneusza Ziembickiego, bo zrobił bardzo dużo dobrej pracy w SCK. Jest tylko parę rzeczy, do których można by się ewentualnie przyczepić. Jednakże radny bardzo podziękował Mu za to, że w stargardzkim amfiteatrze od kilku lat występy nie odbywają się z playbacku. Mieszkańcy nie są oszukiwani i nie widzą artysty, który skacze, a mikrofon ma wyłączony. W końcu wszystko jest na żywo i są świetne koncerty z bardzo dobrym nagłośnieniem.

Radny nie wiedział, czy Stargardzki Przegląd Zespołów Rockowych odbył się w 2014 roku, natomiast nie powinien być to przegląd zespołów tylko rockowych, ale twórczości artystycznej stargardzkiej, albo nawet powiatowej. Powiedział, że przegląd można było rozszerzyć na rap i hip-hop oraz wszelkie odmiany twórczości kulturalnej, a nie trzymać się tylko formuły rockowej.

Kolejne pytanie radnego dotyczyło Dni Stargardu. Przez trzy dni w amfiteatrze stoi duże nagłośnienie wynajmowane z poznańskiej firmy FOTIS SOUND wykorzystywane tylko dwa razy, tj. w piątek i niedzielę, a w sobotę stoi niewykorzystane. Radny powiedział, że szkoda, bo można by sprzęt wykorzystać i coś zagrać, bo stoi wyłączony i prawdopodobnie za to płacimy. Na Dni Stargardu brakuje sceny alternatywnej, gdzie mogliby występować artyści stargardzcy na mniejszej scenie usytuowanej przy skateparku na imprezę typowo dla młodzieży. Mieliby możliwość zaprezentowania swojej twórczości i umiejętności w muzyce, czy w jeździe na rowerze lub rolkach, zrobienia zawodów i byłaby to ciekawa inicjatywa.

Radny zapytał, czy nie można by główne imprezy z okazji Dni Stargardu organizować w innym otwartym terenie zielonym, gdzie można by wynająć więcej stanowisk gastronomicznych i punktów handlowych.

Radny powiedział, że jeżeli chodzi o stargardzką młodzież, to poza Młodzieżowym Ośrodkiem Sportowym, który posiada dużą ofertę, to w kulturze jest pustka. Młodzieżowy Dom Kultury bardziej specjalizuje się w działalności skierowanej do mniejszych dzieci, a Stargardzkie Centrum Kultury ma za małą ofertę dla czasami zbuntowanej młodzieży potrzebującej charyzmatycznych instruktorów, którzy wzięliby sprawy w swoje ręce z pożądanym efektem. W Stargardzkim Centrum Kultury potencjał jest nie do końca wykorzystany, zwłaszcza jeśli chodzi o młodzież i osoby starsze, którzy też chcieliby się realizować w dziedzinie kultury.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Zdzisław Wilk powiedział, że z rachunku zysków i strat wynika, iż przy przychodzie w wysokości 849 552,76 zł w 2014 roku, nastąpiła strata w wysokości około 27 500 zł w porównaniu do roku 2013. Ogólnie strata za 2014 rok

wyniosła 60 674,14 zł, a za rok 2013 17 784,82 zł przy dotacji w 2014 roku wynoszącej 2 425 429,51 zł, która była wyższa o 81 429 zł w porównaniu do roku 2013. Radny zapytał jaka jest przyczyna takiego stanu rzeczy.

Radny powiedział, że łącznie wyświetlono 164 tytuły filmowe. Zapytał, jaki jest roczny koszt wypożyczenia filmów, czy koncesji na te filmy w rozbiciu na Dużą Salę i Piwnicę Artystyczną.

Radny stwierdził, że brak jest pozycji za wynajmem lokali przy umowach stałych i jednorazowych. Zapytał, jakie są wpływy z tytułu wynajmu tych pomieszczeń. W bilansie powinna być wyszczególniona pozycja za wynajmem dość sporej ilości pomieszczeń.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak zaprosiła do mównicy Zastępcę Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Panią Małgorzatę Kucharską - Marchwińską.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska odnośnie niskiej frekwencji w kinie powiedziała, że w porównaniu do roku 2013 frekwencja w kinie wzrosła z 12% do 15%. Biorąc pod uwagę, że zupełnie niedawno obok Stargardu Szczecińskiego powstało wielosalowe kino Helios w Szczecinie, to wzrost frekwencji należy odczytać jako pozytywne zjawisko. Frekwencja, to matematyczne wyliczenie wynikające z ilości miejsc. Poprzednio funkcjonowała tylko duża sala kinowa, w związku z powyższym 394 miejsca przy obłożeniu w różnej liczbie osób przychodzących na seanse, a każdy ma inne zainteresowania, sumowała się przy jednej sali wyższą frekwencją niż przy dwóch salach. Większy wybór, to większe możliwości. Decyzja należy do mieszkańców Stargardu Szczecińskiego. Stargardzkie Centrum Kultury czyni działania, które zmierzają do zwiększenia promocji w kinie. Zostały one opisane w sprawozdaniu. Są to różne produkty wprowadzane do kina, m.in.: Karta kinomaniaka, która w zdecydowany sposób wpływa na obniżenie cen biletów w kinie, ponieważ daje możliwość zakupu biletów w najniższej cenie obowiązującej na dany film. Na film w 3D cena biletu wynosi 16 zł, a w 2D wynosi 12 zł. Poprzez ogłaszane konkursy plastyczne i literackie oraz na Facebook-u SCK dociera do mieszkańców z informacją dotyczącą filmów w kinie.

W sprawie cen biletów SCK ma podpisane umowy z wiodącymi dystrybutorami filmowymi w Polsce. Są to umowy generalne. W momencie dokonywania wyboru filmu, który wchodzi do repertuaru podpisywane są umowy licencyjne. W umowach licencyjnych są dokładnie sprecyzowane wszystkie warunki wyświetlania danego tytułu, tj. ile seansów dziennie i obowiązującą cenę biletu. Stargardzkie Centrum Kultury jest małym kinem. Kina wielosalowe, czy sieci z pewnością mają łatwiej w wynegocjowaniu lepszych warunków i dotarcia z ofertą do osób zainteresowanych udziałem w seansach filmowych. Stargardzkie Centrum Kultury obniża ceny biletów tylko w sytuacjach promocyjnych, czyli w ferie zimowe i wakacje. Wtedy po rozmowach z dystrybutorami obowiązuje jedna cena biletów dla wszystkich. Zarówno dzieci jak i dorośli płacą za bilet w najniższej cenie. W trakcie ferii wyświetlane są również seanse w obniżonej cenie. Stargardzkiemu Centrum Kultury zależy na tym, aby nie stawiać barier w dostępie do kina, ponieważ jest ważnym elementem działalności.

W sprawie następnego pytania odnośnie imprezy Złote Koło Młyńskie to w perspektywie kilkunastu lat SCK stwierdziło, że formuła się wyczerpała. Coraz mniej osób było zainteresowanych udziałem w tego typu koncertach. Oczywiście w miarę możliwości na Dużej Scenie SCK występują gwiazdy tego gatunku, ale Złote Koło Młyńskie nie pojawiło się w ofercie w latach 2013 i 2014.

Informacje odnośnie kwoty z tytułu wynajmu lokalu są niedokładnie rozpisane i znajdują się w bilansie. Jest to kwota 116 721,22 zł i wchodzi ona w skład przychodów operacyjnych. W Stargardzkim Centrum Kultury obowiązuje cennik za wynajmem zarówno pomieszczeń jak

i usług. Cennik jest dostępny na stronie Internetowej. Dla instytucji miejskich ceny są niższe niż dla osób, czy firm wynajmujących pomieszczenia na działania komercyjne.

Radny Krzysztof Dybowski zauważył, że nagłośnienie w czasie Dni Stargardu działało w piątek, a w sobotę nie było wykorzystane i czekało do niedzieli do kolejnej imprezy. Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że tak wygląda układ Dni Stargardu. Instytucja odpowiada za pierwszy i trzeci dzień. Nagłośnienie jest wypożyczane niekoniecznie od firmy, którą radny wymienił, ponieważ o tym decydują też inne czynniki. Jest to zdecydowanie tańsze niż sprowadzanie nagłośnienia na dzień pierwszy i trzeci. W soboty odbywają się inne działania na terenie miasta i SCK wstrzymywało się od organizacji imprez w tym dniu, aby nie kolidować z nimi.

Stargardzkie Centrum Kultury organizuje sporo imprez dla ludzi młodych, a koncertów młodzieżowych w ciągu roku jest przynajmniej cztery do sześciu lub ośmiu. Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska nie twierdzi, że jest wielkie zapotrzebowanie na tego typu imprezy. Spoglądając na imprezę organizowaną przez grupę muzyków Metalowa Rzeźnia, których wspierało SCK, to koncert zgromadził zaledwie 120 osób. Inny koncert stargardzkich muzyków, który także wspierało SCK zgromadził zaledwie 70 osób. Gdyby było tak wielkie zapotrzebowanie na koncerty adresowane do ludzi młodych, to z pewnością wszyscy właściciele stargardzkich pubów wykorzystywaliby ten fakt, ponieważ wpływy z biletów i baru byłby czystym zyskiem. Młodzi ludzie są ważni i znajdujemy dla nich miejsce w SCK.

Jeśli chodzi o rachunek zysków i strat w bilansie, to jest to zapis księgowy. W roku 2013 strata została wykazana na poziomie ponad 17 tys. zł, a w roku 2014 powyżej 60 tys. zł. Zapis ten po części wynika z faktu, że SCK jest związane kredytem zaciągniętym na przebudowę Piwnicy Artystycznej oraz z faktu, iż co roku zgodnie z planem amortyzacji podlega jej część środków. Kondycja finansowa SCK jest bardzo dobra, ponieważ rok 2014 zamknął się na koncie kwotą powyżej 120 tys. zł. Zostało to wykazane w informacji dodatkowej do bilansu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając w uzupełnieniu wypowiedzi Zastępcy Dyrektora SCK Pani Małgorzaty Kucharskiej - Marchwińskiej, ponieważ nie odniosła się do kwestii powierzchni w SCK dla Młodzieżowego Domu Kultury, który ze swoją działalnością w historycznej kamienicy nie mieści się od dawna. W szczególności jeśli chodzi o pracownię choreograficzną, to ona musi korzystać z obiektów poza budynkiem będącym w dyspozycji MDK. Dotychczas sala baletowa w SCK w ponad 90% jest wykorzystywana przez pracownię choreograficzną MDK. Mała Scena pomimo, że jest przeznaczona do różnych funkcji, to w dużej części była wykorzystywana przez zespoły z MDK-u. Widząc tę sytuację, podczas realizacji obecnie przebudowy i remontu MDK-u, staramy się te potrzeby zaspokoić w większym zakresie w oparciu o ten budynek. Powstaje dodatkowa sala baletowa na poddaszu i przebudowywane jest studio nagrań. Na etapie poprojektowym i realizacyjnym użytkownik, czyli MDK, zgłaszał potrzebę dotyczącą rozbudowy tej funkcji, aby zabezpieczyć również w ramach samego budynku część wokalną w szerszym zakresie, co ewidentnie zwiększa nakłady na tej inwestycji. Będzie to z kolei zmuszało do zwiększenia budżetu na zadaniu i takie propozycje będą przedłożone radnym. Modernizacja MDK-u jest okazją, żeby potrzeby, które dotychczas musiały być w dużej części zaspokajane ze względu na szeroki obszar działalności w oparciu o inne obiekty, aby w dużo większym zakresie mogły się skupiać w samym MDK, co nie oznacza, że SCK nie będzie udostępniał w dalszym ciągu swoich pomieszczeń na zasadach dobrej współpracy miejskich instytucji.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że instytucja prowadzi samodzielną gospodarkę w ramach posiadanych środków, kierując się zasadami efektywności ich wykorzystania. Wiceprzewodniczący Rady kolejny rok zwraca uwagę, że w tej instytucji straty z działalności operacyjnej pogłębiają się non stop i jest to niepokojące. W ubiegłym roku Dyrektor SCK odpowiedział, że takie instytucje nie są po to, żeby zarabiać. Nie zawsze jest to prawda, ponieważ w Muzeum jest inaczej. Zaskakujące jest to, co widać w bilansie, że wartości niematerialne i prawne są zerowe. Wiceprzewodniczący zapytał, co spowodowało tak znaczący spadek funduszu podstawowego. Działalność operacyjna jest to działalność, dla której została powołana instytucja. Z roku na rok jest coraz więcej strat i jest to niepokojące. Ostateczny wynik został uratowany w pewnym stopniu tylko dlatego, że są różne dotacje. Przechodząc do informacji dodatkowej Wiceprzewodniczący Rady poprosił o numerowanie stron, ponieważ łatwiej byłoby odnosić się do przedstawionego materiału. Została podana wartość netto środków trwałych w SCK i niepokojąca jest bardzo duża kwota umorzeń. Coraz więcej środków umorzono, co oznacza, że istnieje dekapitalizacja środków, zwłaszcza urządzeń technicznych.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej poprosił o wyjaśnienie sprawy, że pozostałe rozrachunki z pracownikami, to należności z tytułu udzielonych pożyczek z ZFŚS.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że jest to zadziwiający wniosek i jak to rozumieć, iż sporządzony bilans za 2014 rok ze stratą netto w wysokości 60.674,14 zł Dyrektor proponuje sfinansować zmniejszeniem funduszu instytucji kultury.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej zapytał także o umowy na usługi na rzecz SCK, ponieważ jest tam zapisana praktyka lekarska. Poprosił o wyjaśnienie tej sprawy.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że zgodnie z obowiązującymi przepisami pracownicy SCK, ale także innych instytucji są dopuszczani do pracy na określony czas na podstawie zaświadczeń lekarza medycyny pracy. Są zatrudnieni na różnych stanowiskach w związku z tym, co jakiś czas muszą się poddać takim badaniom. Na podstawie przeprowadzonych badań są dopuszczani do pracy. W tym zakresie jest zawarta umowa z prywatną praktyką lekarską. Odnośnie pozostałych rozrachunków z pracownikami, to zostało to opisane, iż są to środki, które dotyczą zarówno pożyczek, spłat rat oraz płatności związanych ze świadczeniami pracowniczymi. Zostało to wykazane na dzień 31 grudnia 2014 roku. Wymaga tego bilans, są to zapisy, które powszechnie obowiązują i muszą być wykazane.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że były to uwagi do sprawozdania finansowego. Zapytał, czy udzielone pożyczki z ZFŚS pracownikom są to pożyczki mieszkaniowe.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że oczywiście po części mieszkaniowe i socjalne. W różny sposób pracownicy w ramach ZFŚS ubiegają się o świadczenia.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że jest zapis, iż należności z odbiorcami są zaktualizowane.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że należności z odbiorcami są zaktualizowane na dzień 31 grudnia 2014 roku.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy zapytał, czy nie chodzi o to, iż nie udało się ich ściągnąć.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że w krótkoterminowych należnościach z odbiorcami czasami zdarzają się płatności na przełomie roku. W związku z tym, zostały one wykazane w bilansie.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że Pani Dyrektor nie odpowiedziała na zadziwiający wniosek, iż sporządzony bilans za 2014 rok jest ze stratą netto w wysokości 60.674,14 zł, którą proponuje sfinansować zmniejszeniem funduszu instytucji kultury.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że jest to wniosek SCK, który Wysoka Rada i Prezydent Miasta zechcą...(nie dokończono wypowiedzi).

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy zapytał, czy nie ma innego sposobu.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że przed nami kolejny rok i działania będą zmierzały w kierunku, aby było jak najwięcej przychodów, by móc zminimalizować potencjalne różnice. Nie wszystko zależy od SCK, ale także od sytuacji ogólnej w mieście i kraju.

Radna Edyta Domińczak zapytała, czy w kwocie 116 tys. zł są też zawarte wpływy z 200 umów o wynajem jednorazowy.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że tak. W bilansie jest podawana kwota ogólna z tytułu wynajmu pomieszczeń.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że zbliża się termin wyboru nowego dyrektora SCK. Radnego marzeniem jest to, żeby jednym z istotnych kryteriów na to stanowisko była pasja człowieka do kultury, działania i konsekwencja.

Prezydenta Miasta Pan Sławomir Pajor zapytał, czy jest to mierzalne.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że nie wie, czy jest to mierzalne, ale bardzo o to prosi.

Prezydenta Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że oczywiście, ale najważniejsza z wszystkich pasji powinna być pasja do sprawnego zarządzania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Zdzisław Wilk powiedział, że nie otrzymał odpowiedzi na pytanie, jaki jest roczny koszt z tytułu wypożyczania filmów i wpływy w rozbiciu na dwie sale.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że musiałyby zasięgnąć informacji.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Zdzisław Wilk poprosił, aby w związku z tym dostarczyć odpowiedź na piśmie.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska powiedziała, że dobrze.

W dniu 23 kwietnia 2015 roku zostało przekazane pismo DR/0012/312/2015 dotyczące ponoszonych przez SCK rocznych kosztów koncesji z podziałem na dużą salę i Piwnicę Artystyczną oraz otrzymanych przychodów stanowiące **załącznik nr 8** do protokołu.

Radny Marcin Badowski powiedział, że **Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy** zwrócił ważną uwagę na aspekt w zakresie przychodów z działalności operacyjnej. Jeżeli jednostka jest do czegoś powołana i odnotowuje straty, to należy się zastanowić nad rolą tej jednostki. Radny powiedział, że należy się zastanowić czy instytucje kultury są od tego, żeby generować zyski. Radny nie zna takiej instytucji w województwie, która by wypracowywała zyski i wypłacała dywidendę. Trudno, żeby coś takiego funkcjonowało. Trzeba dążyć do faktu, żeby minimalizować dotację, ale wszystko zależy od działalności. Wiemy jak wygląda nasze kino, dużo uwag jest w tym zakresie. Sytuacja jest taka, że większość osób przez to, iż jest otwarty outlet na prawobrzeżu Szczecina udaje się tam również do kina. Jest to połączone nie tylko z wizytą kulturalno-oświatową, ale również z działalnością komercyjną jak zakupy. Radny zakłada, że jednostka posiada płynność finansową. Nie widział rachunku przepływów pieniężnych, ale z rachunku zysków i strat wynika, że amortyzacja jest na poziomie ponad 600 tys. zł i nie jest wydatkiem, w związku z czym jest zdolność do regulowania zobowiązań.

Zastępca Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzata Kucharska - Marchwińska zgodziła się z wypowiedzią radnego.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak podziękowała Zastępcy Dyrektora Stargardzkiego Centrum Kultury Pani Małgorzacie Kucharskiej - Marchwińskiej.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 22 głosach za (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, obecna na sali obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/41/2015 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Stargardzkiego Centrum Kultury w Stargardzie Szczecińskim za 2014 rok oraz przyjęcia sprawozdania z działalności Stargardzkiego Centrum Kultury w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak ogłosiła 30 minutową przerwę.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Książnicy Stargardzkiej w Stargardzie Szczecińskim za 2014 rok oraz przyjęcia sprawozdania z działalności Książnicy Stargardzkiej w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że jest to sprawozdanie w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Książnicy Stargardzkiej w Stargardzie Szczecińskim za 2014 rok oraz przyjęcia sprawozdania z działalności merytorycznej. Jest to kolejna instytucja prowadząca działalność kulturalną. W 2014 roku Książnica Stargardzka zakończyła utworzenie katalogu on-line. W ten sposób można przeglądać zbiory Książnicy, jest również dostęp do książki elektronicznej. Jednocześnie rozwija się cały księgozbiór papierowy tradycyjny. Książnica Stargardzka również idzie z postępem i oczekiwaniami współczesnego czytelnika.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Mariusz Nosal powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radna Elżbieta Dybowska pochwaliła za bardzo dobrze zrobione sprawozdanie, bo przedstawia bardzo dużo aspektów działania instytucji. Powiedziała, że może nie wszyscy radni wiedzą, iż można korzystać e-booków, więc może należałoby bardziej rozpropagować ten aspekt w radiu, ponieważ młodzi ludzie preferują takie czytanie.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 21 głosach za (2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, obecne na sali obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/42/2015 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Książnicy Stargardzkiej w Stargardzie Szczecińskim za 2014 rok oraz przyjęcia sprawozdania z działalności Książnicy Stargardzkiej w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie Szczecińskim za 2014 rok oraz przyjęcia sprawozdania z działalności Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że jest to kolejna instytucja kultury i dokumenty, na podstawie których jest prośba o zatwierdzenie rocznego

sprawozdania finansowego Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie Szczecińskim za 2014 rok oraz przyjęcia sprawozdania z działalności tej instytucji kultury. Muzeum nieustannie zabiega o pozyskiwanie funduszy ze środków zewnętrznych. W roku 2014 realizowało trzy takie projekty. Pierwszy „(Nie)znane historie” - projekt realizowany we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Stargardzie Szczecińskim i finansowany przez WIR. Drugi to „Muzeum bez granic. Nowe formy edukacyjne dla młodzieży polskiej i niemieckiej w Bastei” zrealizowany w ramach Funduszu Małych Projektów (FMP) Interreg IVa oraz trzeci projekt „Przystosowanie pomieszczeń gospodarczych budynku szkoły gimnazjalnej na magazyn muzealny zabytków archeologicznych”. Projekt ten został dofinansowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach priorytetu: Rozwój infrastruktury kultury ze środków finansowych.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Mariusz Nosal powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radny Czesław Kwiatkowski powiedział, że jest członkiem Rady Muzeum wybrany przez Radę Miejską. Dzisiaj jest taki moment, w którym powinien zabrać głos. Cieszy się ogromnie, że ten temat jest dzisiaj na posiedzeniu sesji Rady, ponieważ stargardzkie muzeum jest placówką godną zainteresowania. Jako członek Rady Muzeum obserwuje, co się tam dzieje i jakie prowadzone są działania, w jaki sposób Dyrektor Muzeum i pracownicy zdobywają autorytet w kraju i za granicą. Warto wspomnieć, że nasze muzeum współpracuje z Uniwersytetem Szczecińskim, Uniwersytetem im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Szczecińskim Towarzystwem Naukowym, Narodowym Instytutem Muzealnictwa i Ochrony Zabytków i Polskim Towarzystwem Historycznym, nie wspominając już o współpracy z niemieckimi placówkami. Są to efekty prawdziwej pracy Muzeum postawionej na wysokim poziomie. Radny zwrócił szczególną uwagę na fakt, że pracownicy naukowcy Muzeum wykazują się nieprzeciętną wolą pracy i chęcią poznawania naszego regionu. Nie tylko wtedy, kiedy te ziemie przejęły władze polskie, bo historia nie zna pustek. Mieszkali tu inni ludzie, nacje, narodowości i plemiona. Szukanie tutaj naszych korzeni polskości, czy tradycji, zwyczajów i obyczajów mieszkańców powoduje, że nasza wiedza staje się coraz bogatsza. Radny bardzo wysoko ceni publikacje, które wydaje Muzeum. Sztandarową publikacją jest „Katalog Zabytków Powiatu Stargardzkiego”, ale także wydawnictwo „Stargardia”, które doczekało się ósmego wydania. Są to sztandarowe pozycje wydane na wysokim poziomie, głównie merytorycznym, a edytorskim zależy od tego, ile jest na to pieniędzy. Ogromna ilość artykułów, innych publikacji, broszur, referatów, otwarcie na społeczeństwo i młodzież powoduje, że z roku na rok wzrasta ilość osób odwiedzających placówki. Muzeum interesuje się nie tylko swoimi zbiorami, ale także architekturą zabytkową. Radny widzi, że w merytoryczny sposób podchodzi się do wszelkiego rodzaju projektów badawczych. Widać, że szukanie naszych źródeł pochodzenia odbywa się poprzez badania archeologiczne. Dla wielu ludzi uciążliwe jest to, co robią archeolodzy, ale bez takich badań, odkrywek i szukania zabytków wiedza o naszym regionie byłaby bardzo uboga. Poprosił, aby zwrócić uwagę nie tylko na cyfry, ale także na ilość pracowników Muzeum, których jest od 11 do 13 osób w zależności od okresu. Ludzie ci badają, odkrywają, sprawują nadzory i na wszystko mają czas. Cechuje ich innowacyjność i wielka kreatywność w poszukiwaniu tematów badawczych. Zaangażowanie w rozwój, entuzjazm i pasja działania jest tu mierzalna. Radny poprosił, aby popatrzeć na Pana Marcina Majewskiego i na to co robi, wtedy będzie widać, czy robi za pieniądze, czy pieniądze ma na utrzymanie rodziny. Cechuje Go ogromna pasja,

chęć działania, zaangażowanie i pracowitość. Dyrektor Muzeum ma swoich pracowników, których należy...(nie dokończono wypowiedzi).

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak poinformowała radnego, że skończył się czas na wypowiedź.

Kontynuując wypowiedź **radny Czesław Kwiatkowski** wymienił pracowników Muzeum, tj. Panią Jolantę Aniszewską, Pana Andrzeja Biercę i Pana Marcina Burdzieja, którym, a krzywdząc pozostałych pracowników, bo ich nie wymienił, ale czas się kończy, bardzo podziękował, za to co robią dla dobra kultury stargardzkiej.

Zgromadzeni na sali oklaskami wyrazili uznanie.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że wiele dobrego zostało powiedziane. Dyrektor Muzeum jest wzorowym przykładem pasji i zarządzania na bardzo wysokim poziomie. Radny podziękował Panu Dyrektorowi, że jest i prowadzi Muzeum oraz podziękował pracownikom za bardzo dobrą pracę.

Radny powiedział, że na Bastei brak jest napisu, że jest to Muzeum. Osoby nieznające Stargardu Szczecińskiego, przejeżdżając tamtędy mogą nie zorientować się, że przejeżdżają obok pięknego muzeum. Zapytał, czy zostanie tam zainstalowana informacja dla turystów o tym miejscu.

Kolejne pytanie radnego dotyczyło prac archeologicznych w kwartale ulicy Szewskiej. Zapytał, kiedy się rozpoczną, zakończą oraz jaki teren będą obejmować.

Radna Elżbieta Dybowska wyraziła uznanie za dotychczasową działalność i determinację w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Radna wie, jakie jest to trudne.

Poprosiła o wyjaśnienie pozycji dotyczącej przychodów z odsprzedaży energii, gdyż nie wie dokładnie o co chodzi.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że nie musi chwalić Dyrektora Muzeum, gdyż Jego działania same się bronią. Muzeum jest żywym przykładem efektywnego wykorzystywania środków do prowadzenia działalności gospodarczej. Wyraźnie widać, że taka instytucja może mieć pozytywny wynik. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, abstrahując od działalności operacyjnej, przyłączył się do osób gratulujących.

W sprawozdaniu jest informacja, że w sierpniu i we wrześniu 2014 roku Kościół Mariacki odwiedziło 2 275 osób na podstawie umowy zawartej z Parafią. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej zapytał, na czym polega ta umowa.

Kolejne zapytanie Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej dotyczyło nadzorów i badań archeologicznych. Dwuletnie badania na tym terenie prowadzone były wspólnie przez MAH i Katedrę Archeologii US. Mimo, że nie udało się zlokalizować reliktyw kaplicy, której pozostałości mogą się znajdować w krańcu wyspy drogowej, dokonano odkrycia warsztatu ludwisarskiego. Czy będą prowadzone w tym zakresie dalej badania i poszukiwania.

Radny Damian Gralak powiedział, że jako historyk docenia wszystko co, robi Muzeum, iż odgrzebuje z patyny historię naszego miasta. Docenia to, bo wie, na czym polega praca historyka. Jest to ślęczenie w źródłach i podejmowanie prób odnajdywania prawdy o przeszłości, która minęła. Jeszcze raz bardzo podziękował Dyrektorowi Muzeum i poprosił o złożenie podziękowań na ręce współpracowników.

Radna Mariola Łada-Siwiec dołączyła się również do podziękowań i powiedziała, że sprawozdanie zostało sporządzone przepięknie i bardzo przejrzystie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak zaprosiła do mównicy Dyrektora Muzeum Archeologiczno-Historycznego Pana Marcina Majewskiego.

Dyrektor Muzeum Archeologiczno-Historycznego Pan Marcin Majewski powiedział, że nie ustalał z radnym Czesławem Kwiatkowskim tego wystąpienia. Radny jest członkiem Rady Muzeum wiele lat i uczestniczy w pracach, które prowadzi i sprawozdaje działalność Muzeum Radzie Muzeum.

W sprawie nazwy Muzeum na obiekcie Basteja, to są prowadzone takie działania i trwają dość długo. Informacja ta nie będzie na budynkach, ani na obiekcie zabytkowym Bastei i obiekcie nowym, ponieważ nie życzył tego sobie architekt, który uważa, że jego dzieło jest elementem skończonym. Przewidziano w uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i Urzędem Miejskim oraz użytkownikami gruntów przyległych bezpośrednio do ulicy Bolesława Krzywoustego, a jest to narożnik z ulicą Popiela, że na niewielkiej wysepce trawnika, który jest w ciągu pieszych, stanie maszt z nazwą Bastei i logotypem muzeum, jasno mówiącym, że ta część parku łącznie z Basteją jest obiektem przeznaczonym do zwiedzania. Instalacja pojawi się niedługo, ponieważ maszt jest już gotowy, a wszelkie dokumenty są na finiszu.

W sprawie badań archeologicznych przewidywanych na ulicy Szewskiej, to radni doskonale wiedzą, że jest to teren, który miasto chciało już wielokrotnie zbyć pod budownictwo mieszkaniowe. Problemem jest archeologia. Muzealnicy nie traktują tego, jako problem, ale tak inwestor to traktuje, ponieważ nie wie, co kryje ta ziemia. Dla pewnych obszarów miasta muzealnicy mają wiedzę szcztąkową na podstawie własnych prac, natomiast nie jest to wiedza 100%. Wobec czego wspólnie doszliśmy do wniosku, że wypada zrobić badania sondażowe wyprzedzające na terenie ulicy Szewskiej, aby stwierdzić, co jest w tej ziemi, ile będzie to kosztowało konkretnego inwestora i jakie są zagrożenia. Jest to obszar o powierzchni 120 m², prace archeologiczne rozpoczną się w drugiej połowie kwietnia, a warunkuje to decyzja Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który musi wydać stosowne dokumenty. Ze strony Urzędu Miejskiego wszystkie sprawy są już uzgodnione. Jest to powierzchnia dwóch pierwotnie działek budowlanych, na których stały domy z zabudowaniami gospodarczymi do roku 1945. Narożnik dawnych ulic Szewskiej i Włosienniczej, to przedłużenie optyczne ulicy Szewskiej istniejącej w kierunku Kanału Młyńskiego. Dwie narożne parcele Muzeum będzie badało do końca października br. Spodziewamy się tam zabudowy drewnianej średniowiecznej i może nawet wczesnośredniowiecznej, stąd taki długi okres prowadzenia prac.

W sprawie odsprzedaży energii elektrycznej Dyrektor Muzeum przypomniał, że jest jeden dzierżawca w budynku Muzeum, jest to pub pod Galerią. Odsprzedaż energii dotyczy głównie tego dzierżawcy. Jeśli Muzeum zleca prace adaptacyjne, czy remontowe pomieszczeń, to wykonawca prac zakłada podlicznik energii elektrycznej i w tym momencie jest rekompensata dla Muzeum, jeżeli umowa nie przewiduje tego w inny sposób.

Oдноśnie umowy zawartej z Parafią na zwiedzanie Kolegiaty Dyrektor Muzeum powiedział, że jest to projekt, który zaczął się w zeszłym roku i będzie miał miejsce w roku obecnym. Jest to bardzo dobry kierunek, gdzie Muzeum zawarło pełnoprawną umowę na wynajem przestrzeni w Kościele Mariackim na prowadzenie sprzedaży i jednocześnie oprowadzania po kościele. Periodyczność odwiedzin w kościele była różna. Teraz odbywa się to przez dwóch przygotowanych do tego pracowników, znających język angielski i niemiecki. Przygotowywana jest obecnie wystawa czasowa poświęcona Kościołowi Mariackiemu. Ekspozycja znajdzie się w kościele, ponieważ brakuje potrzebnej wiedzy dla zwiedzających.

Jest to dobry punkt, a widać to po osobach zwiedzających, gdzie ponad 2000 osób było w ciągu tylko dwóch miesięcy, tj. w sierpniu i we wrześniu. Umowa przewiduje odwiedzanie Kościoła Mariackiego w oprowadzaniu pracowników Muzeum od 13 kwietnia br. do końca sezonu turystycznego.

Odnosnie kaplicy św. Jakuba i co dalej z badaniami Dyrektor Muzeum powiedział, że Muzeum przystąpiło do badań z tego względu, iż potencjalnie ten obszar przewidziany jest pod budowę ronda. W średniowieczu w tym miejscu znajdowała się kaplica św. Jakuba. Zrobiono badania geofizyczne, które wykazały pewne zakłócenia w gruncie, będące świadkiem prawdopodobnie architektury kaplicy stojącej w tym miejscu. Nie wiadomo w jakim czasie została ona rozebrana. Prowadzono badania, otoczono wykop i po dwóch sezonach prowadzenia badań okazało się, że zakłócenia, które pojawiły się i w których niby rysowała się kaplica, to jest kolejne miejsce po stargardzkim odlewniku działającym na początku XVI wieku. Formy wypalone z gliny ułożyły się w plan jakby kaplicy. Nie była to prawdziwa kaplica, ona prawdopodobnie jest gdzieś w stronę dawnej zajezdni PKS. Badania nie będą kontynuowane z tego powodu, że z tamtego wykopu, który objął powierzchnię 1 ara pozyskano fragmenty kości od blisko 500 osób. Z tego powodu, że jest tam cmentarz, który funkcjonował przez cały XVIII wiek, więc pozostałości ludzkich szczątków jest bardzo dużo. Muzeum nie jest w stanie tego odpowiednio naukowo opracować, a nie chce tego zlecać na zewnątrz. Wykonuje to jeden pracownik, który ma do tego kwalifikacje. Kości deponowane są w ramach wybudowanej krypty na Starym Cmentarzu przeznaczonej dla kości szczątków ludzkich, nie tylko z Muzeum, ale z różnych prac ziemnych. Po dwóch sezonach krypta jest w $\frac{3}{4}$ wypełniona. Muzeum będzie chciało powiększyć ten obszar na Starym Cmentarzu. Niedługo spoczną kości z badań prowadzonych w kościele pw. św. Augustyna, czyli dawnym Klasztorze Augustianów.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 22 głosach za (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/43/2015 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie Szczecińskim za 2014 rok oraz przyjęcia sprawozdania z działalności Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Młodzieżowego Domu Kultury w Stargardzie Szczecińskim w 2014 r.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że wnosi o podjęcie sprawozdania placówki oświatowo-wychowawczej, jaką jest Młodzieżowy Dom Kultury, który zadania i cele zrealizował zgodnie ze swoim statutem. W roku 2014 po części działał w utrudnionych warunkach, gdyż jest remont budynku, wobec czego zajęcia odbywały się

w różnych obiektach miasta. W tym roku Kuratorium Oświaty w Szczecinie dokonało ewaluacji wewnętrznej MDK, której wynikiem była ocena placówki w poszczególnych obszarach. Młodzieżowy Domu Kultury uzyskał bardzo wysoki wynik i możemy być dumni z tak wysokiej oceny merytorycznej.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Mariusz Nosal powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Zwrócił uwagę, że promocja miasta, to nie tylko promocja poprzez sport, ale także przez szeroko rozumianą kulturę, za co podziękował Pani Dyrektor i pracownikom Młodzieżowego Domu Kultury, Dyrektorowi Książnicy Stargardzkiej oraz Dyrektorowi Muzeum Archeologiczno-Historycznego. W 2014 roku uczestnicy MDK zdobyli na przeglądach, festiwalach i zawodach 87 nagród i wyróżnień. Nie powinno się żałować środków finansowych na kulturę i sport, ponieważ w dłuższej perspektywie opłaca się to wszystkim.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radna Elżbieta Dybowska podziękowała Pani Dyrektor MDK za tak szerokie spektrum rozwijania zainteresowań u naszych dzieci. Zapytała, czy jest możliwość zwiększenia naboru na warsztaty taneczne, ponieważ niektórzy nie zostają wysłuchani.

Radna Mariola Łada-Siwiec podziękowała Pani Dyrektor MDK za operatywność, oddanie i umiejętność zachęcenia dzieci do udziału w inicjatywach, które podejmuje. Zapytała czy są dzieci, które nie zostają przyjęte do określonych kół zainteresowań i ile ich jest.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że Jego wypowiedź w sprawie promocji uprzedził Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Mariusz Nosal. Chwalono KP „Błękitni”, ale promocję miasta robi także MDK. Wiceprzewodniczący Rady jest pod wielkim wrażeniem wyników, mimo ograniczonych środków finansowych, a powinno być ich więcej, żeby wspierać tę instytucję. Zapytał, czy prace remontowe przebiegają zgodnie z planem.

Radny Damian Gralak powiedział, że wypada się przyłączyć do tych wszystkich podziękowań dla Pani Dyrektor MDK, bo to co się tam dzieje, to jest coś wspaniałego. Radny podziękował szczególnie za to, że udało się utrzymać placówkę nad jeziorem Miedwie, gdzie młodzi ludzie mogą się uczyć żeglować. Stargard Szczeciński zawsze słynął z tego, że żeglarstwem stał. Zapytał, jakie są plany na przyszłość w stosunku do ośrodka wodnego nad jeziorem Miedwie.

Radna Edyta Domińczak powiedziała, że była wieloletnią wychowanką MDK i złożyła podziękowania. Gdyby radna miała małe dzieci, to na pewno chętnie by je wysłała na zajęcia do MDK.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak zaprosiła do mównicy Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury Panią Elżbietę Szumską.

Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury Pani Elżbieta Szumska odnośnie przyjęcia większej ilości dzieci do warsztatów tanecznych, to MDK przyjmuje tyle wychowanków, ile może. W niektórych grupach tanecznych jest nawet do 30 dzieci. Są to grupy uniemożliwiające chwilami pracę, ale szkoda jest dzieci. Obecnie ponad 100 dzieci z grup tanecznych oczekuje na wolne miejsce, na gitarę ponad 50 dzieci, na zajęcia z gliny i ceramiki

ponad 20 dzieci i tak dalej. Młodzieżowy Dom Kultury nie ma możliwości, żeby przyjąć większą ilość dzieci i nic nie robi.

Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury powiedziała, że stara się kontrolować prace remontowe i być z tym na bieżąco. Raz w miesiącu odwiedza budynek od piwnicy po sam strych i robi dokumentację zdjęciową, ponieważ planowana jest wystawa, aby pokazać jak budynek zmienia się z miesiąca na miesiąc. Zmiany są ogromne, bardzo wspaniałe i radosne, będzie bardzo pięknie, ale należy wprowadzić kilka zmian w trakcie remontu. Wszystko zakończy się pozytywnie. Wykonawca twierdził, że w maju robotnicy wyjdą na zewnątrz z rusztowaniami, a już zaczęli prace i to także cieszy. W piwnicach są założone posadzki, a obecnie zakładane są już kafelki na ścianach w łazienkach. Strych też zmienił swój wygląd, bo to było miejsce, gdzie najprawdopodobniej mieszkał duch, a w tej chwili powstaje piękna sala baletowo-teatralna. Powstało również piękne pomieszczenie dla Rupaków i dzieci będą miały teraz swoje pomieszczenie. Będzie piękne pomieszczenie dla żeglarzy oraz gospodarze. Na każdym poziomie będą sanitariaty. Był to dom przeznaczony do funkcji mieszkalnych, a obecnie pełni zupełnie inną rolę i będzie do niej przystosowywany.

Ośrodek wodny nad jeziorem Miedwie i żeglarsstwo dalej będą kontynuowane. Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury powiedziała, że stara się utrzymać ten ośrodek jak tylko może, ponieważ uważa, iż jest to wspaniała szkoła życia dla młodych ludzi. Jest po dwóch spotkaniach z Wójtem Gminy Kobylanka, który jest bardzo zaangażowany i zainteresowany tym, co MDK robi. Obiecał, że może Gmina zakupi łódkę dla MDK-u. Młodzieżowy Dom Kultury współpracuje z Naczelną Izbą Lekarską i Okręgową Izbą Lekarską, robiąc dla nich regaty. W ten sposób MDK zbiera pieniądze na łódki, bo sprzęt jest bardzo drogi. Młodzieżowy Dom Kultury czarteruje dwie łodzie i pod koniec czerwca młodzież wypłynie na morze Bałtyckie. Jest to kolejny etap szkolenia żeglarskiego, zdobywają kolejne poziomy patentów żeglarskich. Po rejsie na morzu Bałtyckim osiągają to, do czego dążą. Dalej przed nimi droga otwarta, tak jak przed chłopcem, który pływał w Szkole pod Żaglami. Efekty widać i to bardzo cieszy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że rodzice zwrócili uwagę, iż w Stargardzie Szczecińskim nie ma oferty tanecznej dla dzieci od 3 lat do 6 lat. Przewodnicząca Rady Miejskiej wie, że w MDK-u funkcjonuje Akademia Przedszkolaka, ale ona odbywa się w godzinach popołudniowych. Zwrócili na to uwagę rodzice, których dzieci chodzą do przedszkola, a chciałyby gdzieś jeszcze uczyć się tańczyć. Od małych dzieci nie można wymagać, że będą tańczyć tak jak zespół Aplauz. Tej oferty w Stargardzie Szczecińskim nigdzie nie ma, ponieważ prywatne szkoły tańca przyjmują dzieci dopiero od 6 lub 7 roku życia. Jeżeli znalazłoby się miejsce na wypełnienie tej niszy, to jest prośba od rodziców na zwrócenie na to uwagi.

Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury Pani Elżbieta Szumska powiedziała, że tutaj wchodzi w grę synchronizacja związana z rozwojem dziecka, motoryka i rozwój psychoruchowy. Jest to prawie nie do osiągnięcia, żeby coś zrobić z takimi dziećmi. Jest to bardzo trudne. Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury powiedziała, że będzie rozmawiała z instruktorkami, może spróbuje którąś namówić na taki eksperyment.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że nie chodzi o to, iż dzieci mają się nauczyć tańczyć. Dzieci chcą się ruszać, a rodzice nie mają możliwości, aby je gdzieś wysłać, bo nie ma takiej oferty. Przedszkola mają rytmikę, więc występuje taka nisza.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że w przedszkolach jest rytmika, ale również jest możliwość poszerzenia w przedszkolu oferty zajęć o pozaprogramowe,

a to zależy od rodziców. Prezydent Miasta zna przypadek, gdzie jedna ze szkół tańca prowadzi zajęcia w przedszkolu z dziećmi, wobec tego są takie możliwości, jest to tylko kwestia wyboru.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że chodzi o zajęcia dodatkowe, a nie w ramach przedszkola. Rodzice chcieliby wysłać dwa razy w tygodniu dziecko, gdzieś dodatkowo na zajęcia ruchowe, a nie ma takiej szkoły tańca, czy zajęć. Nie chodzi absolutnie o godziny przedszkolne, tylko o zajęcia dodatkowe.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że mówił o zajęciach dodatkowych, tyle tylko, że prowadzonych w przedszkolach.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że chyba nie rozumiemy się.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że rozumiemy się, dziękuję.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 22 głosach za (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/44/2015 w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Młodzieżowego Domu Kultury w Stargardzie Szczecińskim w 2014 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Młodzieżowego Ośrodka Sportowego w Stargardzie Szczecińskim w 2014 r.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że wnosi o przyjęcie sprawozdania z działalności Młodzieżowego Ośrodka Sportowego, który jest jednostką budżetową miasta. Młodzieżowy Ośrodek Sportowy wykonywał zadania i realizował cele statutowe. Głównym celem jest umożliwienie dzieciom i młodzieży uprawianie wybranej dyscypliny sportowej, organizacja masowych imprez sportowych, stworzenie systemu i zasad współzawodnictwa sportowego szkół, propagowanie zdrowego sposobu życia i aktywnego wypoczynku. Przy MOS działa Międzyszkolny Klub Sportowy „HETMAN” zrzeszający grupy sportowe z poszczególnych sekcji. W 2014 roku MOS prowadził działalność w siedmiu specjalistycznych sekcjach. Był organizatorem licznych imprez, w których uczestniczyło 10.329 młodych zawodników. Działalność MOS oparta jest na ścisłej współpracy z KS „Spójnia”, „WMLKS Pomorze”, LLKS „Pomorze” KP „Błękitni” oraz MKS „Neptun”.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Pan Mariusz Nosal powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radny Krzysztof Dybowski złożył gratulacje i powiedział, że nie obserwował wcześniej działalności MOS, ale kiedy zobaczył ofertę na ferie zimowe, to była to najlepiej przygotowana oferta dla dzieci i młodzieży. Radny stwierdził, że Dyrektor MOPS pełni bardzo istotną rolę w mieście, bo teraz konkurencją dla dzieci są niestety dopalacze. Im więcej osób odciągniemy od nich, poprzez sport, kulturę i rozrywkę na dobrym poziomie, tym lepiej.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że również wysoko ceni działalność MOS-u. Zapytał, czy pogarszający się stan stadionu LLKS „Pomorze” nie jest przeszkodą dla współpracy.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Zdzisław Wilk zapytał, jaki jest udział finansowy rodziców w obozach organizowanych przez MOS i MKS „HETMAN” oraz jaki jest siedmiodniowy koszt dla jednego dziecka na obozie szkoleniowym.

Radna Krystyna Smolarek także pogratulowała Dyrektorowi MOS. Jako ciało medyczne uczestniczy w międzyszkolnych rozgrywkach, wraz z zespołem pielęgniarskim zabezpiecza i przygląda się działalności Ośrodka i jest pod ogromnym wrażeniem. Stwierdziła, że niewielka grupa ludzi ma tak ogromny wpływ na rozwój naszej młodzieży.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak zaprosiła do mównicy Dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Sportowego Pana Tadeusza Gutowskiego.

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Sportowego Pan Tadeusz Gutowski powiedział, że są trzy kluby i trudno rozróżnić nazwy, a ten klub zajmuje się głównie rzutami. Z każdymi wiodącymi klubami na terenie miasta podpisane są umowy o współpracy, które składają się z trzech części. Pierwsza część mówi, co klub robi dla danej dyscypliny sportowej. Druga, co MOS robi dla rozwoju danej dyscypliny sportowej, a trzecia, co MOS i klub robią wspólnie. Młodzieżowy Ośrodek Sportowy nie ma wpływu na jakość bazy sportowej, niemniej jednak współpracuje w zakresie organizacji imprez sportowych. Mimo, że są to trudne warunki, to Klub osiąga znaczące sukcesy sportowe, a nazwisko reprezentantki Lekkoatletycznego Ludowego Klubu Sportowego Pomorze Stargard Magdaleny Zycer mówi samo za siebie.

Młodzieżowy Ośrodek Sportowy organizuje co roku coraz więcej obozów. W sprawozdaniu jest wymieniony koszt obozu, a udział rodziców w ogólnych kosztach wynosi od 70% do 80%. W różnych przypadkach i w różny sposób MOS pomaga, aby odciążyć rodziców w tym zakresie. Najdłuższy czasowo obóz organizowany jest w Zakopanem. Koszty są bardzo małe dlatego, że Ośrodek korzysta z dotacji, którą wywalczył w konkursie w Kuratorium Oświaty. Uczestnicy płacili 560 zł za obóz dwunastodniowy. W trakcie tego obozu realizowane były trzy programy, oprócz programu sportowego realizowany był program historyczno-przyrodniczy, program bezpieczeństwa w górach oraz jesteśmy razem, gdyż był to obóz zorganizowany również dla osób niepełnosprawnych. Jest to wizytowy i sztandarowy obóz organizowany głównie dla koszykarzy. Jest to najniższy koszt dla uczestników, którzy biorą udział w tym przedsięwzięciu. W pozostałych przypadkach są to obozy głównie organizowane nad morzem w Mrzeżynie w doskonałej bazie sportowej. Koszt obozu krótszego jest bardzo zbliżony. Młodzieżowy Ośrodek Sportowy stara się pokrywać koszty transportu uczestników obozu w obie strony oraz opłaca koszty trenerów.

Za swoją pracę trenerzy otrzymują wynagrodzenie w MOS. Pozostałe koszty pokrywają uczestnicy, więc płacą tylko za swój pobyt bez dodatkowych kosztów.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że oczekiwał, iż Pan Dyrektor powie, iż nie ma na to wpływu i to by zrozumiał. Zapytał Prezydenta Miasta, co z tym fantem zrobić, bo stadion LLKS „Pomorze” stwarza trudne warunki do rozwoju lekkoatletyki.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że radni obserwują tylko część, fragment funkcjonowania samorządu miejskiego. Jakby podsumować, to potrzeb jest bardzo dużo. Na tym polega strategia wspólnej pracy, żeby określić priorytet, w oparciu o który będziemy wspólnie prowadzić rozwój miasta, bo ma się rozwijać, a w ślad za tym zwiększać swoje możliwości w zaspokajaniu potrzeb mieszkańców. Zupełnie naturalne jest też to, że nie uda się wszystkich potrzeb zrealizować od razu. Stan stadionu lekkoatletycznego oczywiście nie jest zadowalający i Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej słusznie ten wątek poruszył. Obecnie z dużych inwestycji wpisanych w Wieloletnią Prognozę Finansową i z tych, względem których prowadzone są rozmowy z partnerami, jak choćby modernizacja pływalni, próba sposobu poszukiwania środków na modernizację amfiteatru, realizacja zintegrowanych inwestycji terytorialnych wraz z budową centrum przesiadkowego i uzbrojeniem Parku Przemysłowego oraz zakup nowych autobusów w najbliższej perspektywie finansowej, to zadań jest na tyle dużo, że trzeba też oceniać możliwości wykorzystania tych wszystkich środków. Na dziś nie ma realnego sposobu na szybką modernizację stadionu lekkoatletycznego. Zastępca Prezydenta Miasta wyraził nadzieję i spodziewa się, że z czasem, jeśli będzie się konsekwentnie prowadzić rozwój oparty o określone priorytety, to możliwości będą większe i miasto będzie w stanie zrobić stadion lekkoatletyczny. Obecnie można z niego korzystać i kluby sportowe, które współpracują z MOS-em prowadzą działalność sportową w oparciu o ten nienajlepszy wprowadzie stadion, z jedną uwagą, że to nie jest stadion „Pomorza”. Nazwa ta jak najbardziej powszechnie jest używana, ale jest to stadion miejski jakiś czas temu przejęty przez miasto i majątek wybudowany siłami zewnętrznymi mieszkańców.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Zdzisław Wilk powiedział, że siedmiodniowy wyjazd do Mrzeżyna wynosi około 600 zł i nie jest to mała suma. Zapytał, czy jeżeli jest uzdolnione dziecko, to jest możliwość dofinansowania obozu ze strony miasta, bądź sponsoring.

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Sportowego Pan Tadeusz Gutowski powiedział, że zanim obóz się odbędzie, to jest spotkanie z rodzicami, na którym przedstawiane są warunki udziału, jak również ustalona jest kwestia finansowa. Osobodzień w Mrzeżynie w ubiegłym roku kosztował 80 zł z tym, że jest to pełnia sezonu. Nad morzem w tym czasie ceny są bardzo mocno wywindowane. Jest to nie tylko nocleg i wyżywienie, ale również korzystanie z bazy sportowej, łącznie z sauną, salą fitness i salą do squasha. Są to komfortowe warunki. Opinie rodziców, którzy uczestniczą w zebraniu są takie, że jest to bardzo dobra cena, bo w innych latach z innych instytucji płacili zdecydowanie więcej.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Zdzisław Wilk powiedział, że Pan Dyrektor nie odpowiedział na pytanie, czy jest możliwość dofinansowania uzdolnionych dzieci.

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Sportowego Pan Tadeusz Gutowski powiedział, że jeżeli byłaby taka sytuacja, iż jest dziecko wybitnie uzdolnione, a możliwości finansowe

rodziców przekraczają wydatek, wówczas podejmie stosowne działania. W ostatnim czasie nie było takich przypadków.

Radny Damian Gralak powiedział, że chciałby wspomóc Pana Dyrektora w odpowiedzi, bo kwota tego obozu jest bardzo niska. Jeżeli udaje się organizować obozy za tak niewielkie pieniądze, to tylko chylić czoła. Radny zna mniej więcej kwoty wyjazdów dla dzieci i młodzieży, a MOS mieści się w dolnej partii. Organizacja i warunki bytowania dzieci na obozie są naprawdę wysokie.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 21 głosach za (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, obecna na sali obrad i 1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/45/2015 w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Młodzieżowego Ośrodka Sportowego w Stargardzie Szczecińskim w 2014 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że wnosi o przyjęcie sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej oraz innych zadań statutowych, które wynikały z innych ustaw. Głównym zadaniem MOPS jest wspieranie osób i rodzin w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb i umożliwienie im życia w warunkach odpowiadających godności człowieka, realizacja rządowych programów pomocy społecznej i miejskich programów osłonowych. W roku 2014 MOPS zrealizował zakładane zadania i cele. Zastępca Prezydenta Miasta, poznając działania różnych instytucji wchodzących w zakres działań była pod ogromnym wrażeniem wielu programów realizowanych przez tę instytucję. Wydawałoby się, że z pozoru wiemy jak placówka działa i funkcjonuje, ale jeżeli głębiej wnikiemy w jej program i we wszystkie działania, którymi objęte są osoby potrzebujące na terenie nie tylko naszego miasta, to są to zadania godne wysokiej oceny.

Przewodnicząca Komisji Społecznej Pani Krystyna Smolarek powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 3 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Przewodnicząca podziękowała Dyrektora MOPS i całemu zespołowi tej placówki za bardzo obszerne, merytoryczne i przejrzyste sprawozdanie, które zostało przygotowane radnym. Z tego sprawozdania można się przede wszystkim dowiedzieć, jaki obszar działań realizuje 152 pracowników MOPS, ogromnym profesjonalizmem i fachowością, a zadań jest ogrom. Radna bardzo często współpracuje z MOPS-em jako członek Zespołu komisji ds. rozwiązywania

problemów alkoholowych. Jest to bardzo trudna i odpowiedzialna praca i trudne środowiska. Pracownicy są bardzo dobrze przygotowani merytorycznie i mają wspaniały nadzór w osobie Dyrektora MOPS. W zakresie pomocy społecznej przeprowadzono 8 tys. wywiadów, a to znaczy, że 6,5% mieszkańców korzysta ze świadczeń tej instytucji. Wydatki MOPS, to ponad 40 mln zł. Wszystko to zostaje przez ręce pracowników przekazane ludziom, którzy przede wszystkim mają godnie żyć. Pracownicy starają się nie doprowadzić do wykluczenia społecznego, żeby ci ludzie byli z nami, rozwijali się i korzystali z tego, co miasto im przekazuje. Pracownicy wspomagają osoby w tych trudnych chwilach.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że współpracuje z opieką społeczną od bardzo wielu lat i znamy się doskonale. Najcenniejszą rzeczą jest fakt, że w opiece społecznej jest superwizja, czyli pokonywanie własnych uprzedzeń, zahamowań i problemów, które często przenosimy na osoby, z którymi pracujemy. Jest to wielki sukces, bo w wielu instytucjach, w których superwizja powinna być, niestety jej nie ma. Radna zapytała, jakie środki finansowe są wydawane na superwizję i kto tę superwizję prowadzi. Opieka społeczna mogłaby się tym pochwalić, a w sprawozdaniu nie ma takiej informacji. Czy jest prowadzona terapia w kierunku uzależnień od środków psychoaktywnych, terapia rodzin oraz terapia osób, które opuszczają zakłady karne.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że jest to najlepsza lektura z tych wszystkich sprawozdań. Jest łatwa, czytelna i nie trzeba kombinować, żeby wiedzieć o co chodzi. Odnośnie potrzeb w zakresie pomocy społecznej, to najtrudniejsza sytuacja występuje w przypadku opłat za domy pomocy społecznej, gdzie ograniczenie wydatków w tej pozycji jest niemożliwe, co zaniepokoiło Wiceprzewodniczącego Rady. W związku z tym zapytał, czy Dyrektor MOPS ma sposób, aby ten problem rozwiązać.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że o dodatki mieszkaniowe starają się najczęściej osoby borykające się z trudnościami finansowymi. Przewodnicząca Czy przed wydaniem decyzji po raz pierwszy MOPS konsultuje z administratorem budynku, czy dana osoba nie zalega z czynszem za mieszkanie. W momencie, kiedy dana osoba zaczyna zalegać z opłatami za mieszkanie, pomimo tego, że otrzymuje dodatek mieszkaniowy, czy administrator budynku przekazuje taką informację do MOPS. Jak to wygląda technicznie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak zaprosiła do mównicy Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Panią Danutę Bojarską.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Danuta Bojarska powiedziała, że MOPS miał dwóch superwizorów w ubiegłym roku. W tym roku też będzie dwóch. Był superwizor, który jest bardzo ceniony w kraju. Superwizował terapeutów i pracowników socjalnych. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej od dawna współpracuje z tym panem, a godzina superwizji kosztuje tylko 200 zł. Są to drogie usługi i MOPS nie może pozwolić sobie na takie wydatki dla wszystkich pracowników. Grupa superwizowanych może liczyć od 10 do 12 osób. Muszą być superwizowane pewne grupy zawodowe, a do nich należą terapeuci i pracownicy socjalni. Pracownicy socjalni mają również możliwość korzystania z superwizji i ona różni się od superwizji, którą prowadzi się dla terapeutów. Mają możliwość korzystania z superwizora z Urzędu Marszałkowskiego, który proponuje nieodpłatnie tę formę pomocy. W ubiegłym roku było prowadzonych kilka superwizji, w zeszłym tygodniu

odbyła pierwsza superwizja. W tym roku będą też odpowiednie szkolenia dla pracowników socjalnych z zakresu radzenia sobie ze stresem, poznawania swoich możliwości i wzmocnienia zawodowego. Superwizja jest wtedy celowa, kiedy jest dobrowolna. Osoba musi wyrazić na nią zgodę. Po takiej superwizji dowiadujemy się czasami wielu rzeczy niepochlebnych na swój temat, że należy przepracować pewne problemy, wówczas część pracowników nie chce poddać się superwizji. W tym roku superwizję będzie prowadził Pan Ryszard Kamiński, który jest uznanym superwizorem w naszym województwie oraz inny superwizor. Są podpisane dwie umowy. Koszt superwizji wynosi około 15 tys. zł dla terapeutów.

Terapia od środków psychoaktywnych nie jest prowadzona w MOPS. Osoby te kierowane są do przychodni leczenia uzależnień i współuzależnień. Jeżeli osoby wyrażają chęć na leczenie, to pracownicy socjalni nawiązują kontakt z ośrodkami MONAR-owskimi, ale są to sporadyczne przypadki, bo zazwyczaj osoby uzależnione nie chcą się leczyć. Osoby te trzeba najpierw zmotywować, więc do tej pracy potrzebni są odpowiedni ludzie. Terapeuci prowadzą terapię z uczniami szkół podstawowych i gimnazjalnych. Podczas diagnoz, gdzie występuje środek psychoaktywny jest prowadzona terapia pod tym kierunkiem, żeby zniwelować tego typu zachowania. Jeżeli ktoś jest zaawansowany w uzależnieniu, to terapeuci nie prowadzą tego typu terapii. Jeśli chodzi o terapie dla osób opuszczających zakłady karne, to terapeuci też nie prowadzą specjalnej terapii. Terapia prowadzona z tymi osobami polega na rozwiązywaniu ich osobistych problemów, z którymi mogą się wszyscy spotkać w codziennym życiu.

Odnosnie zapytania w sprawie domów pomocy społecznej, to jest to poważny problem. Społeczeństwo polskie i stargardzkie starzeje się, wiele osób choruje i jest samotnych. Trzeba zabezpieczać usługi opiekuńcze całodobowe. Opiekunki MOPS świadczą pracę w ramach swoich godzin pracy w ciągu dnia. Nie ma możliwości zapewnienia usług całodobowych. Przepisy stanowią, że w przypadku konieczności zapewnienia usług całodobowych, to odpowiednią do tego placówką jest dom pomocy społecznej. Dziesięć lat temu MOPS miał dofinansowanie w wysokości 250 tys. zł na domy pomocy społecznej, a obecnie ta kwota zwiększyła się dziesięciokrotnie. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej nie ma wpływu na to, czy kwota będzie rosła, czy malała. Będzie to zależało od popytu zewnętrznego. Wielokrotnie jest tak, że opiekun prawny zwraca się do sądu o wyrażenie zgody na skierowanie osoby do domu pomocy społecznej. Ośrodek otrzymuje postanowienie sądu i nie jest nawet przygotowany finansowo, żeby pokryć te koszty. Osoby te mają najczęściej niskie emerytury, a czasami zasiłki stałe. Dofinansowanie do domów pomocy społecznej jest bardzo poważnym problemem, koszty będą rosły z roku na rok. Nie można się spodziewać, że zmaleją.

Przed otrzymaniem decyzji z sprawie dodatków mieszkaniowych, to każda z osób musi wypełnić wniosek o dodatek mieszkaniowy. Wniosek nie będzie przyjęty, jeśli nie będzie potwierdzony przez administratora. Jeżeli osoba ma zaległości, to administrator na dzień składania wniosku, nie musi potwierdzać, że osoba ma zaległości. Zgodnie z przepisami ważne jest, aby w trakcie pobierania dodatku mieszkaniowego zaległości nie wynosiły więcej, jak za dwa miesiące. Po trzecim miesiącu administrator zawiadamia MOPS o istnieniu zaległości i wtedy wstrzymujemy decyzję. Jeśli decyzja jest wstrzymana, to nie następuje wypłata dodatku. Jeśli lokator po kilku miesiącach uzupełni zaległość, to decyzja jest wznawiana i wypłata jest kontynuowana. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wypłaca wszystkie zasiłki i świadczenia za okres, za który zostały wstrzymane. Środki wpływają przeważnie na konto administratora. Niewiele osób otrzymuje ryczałty mieszkaniowe, które dotyczą pomocy na zakup opału i energii elektrycznej do celów ogrzania wody i mieszkania. Pieniądze te otrzymują osoby zamieszkujące w komunalnym zasobie, albo osoby zajmujące mieszkania socjalne.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Danuta Bojarska podziękowała wszystkim za wysoką ocenę pracy Ośrodka.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 20 głosach za (2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, obecne na sali obrad i 1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/46/2015 w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Straży Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że wnosi o przyjęcie sprawozdania z działalności Straży Miejskiej w 2014 roku. Odnotowano 14.177 różnych zdarzeń i podjęto 190 interwencji zleconych przez operatora monitoringu miejskiego. System znajduje potwierdzenie i zasadność funkcjonowania. Zastosowano środek wychowawczy w postaci pouczenia w stosunku do 834 osób i nałożono 742 mandaty karne. Jest to przyjazne traktowanie osób przez Straż Miejską i daje to większy skutek wychowawczy.

Przewodnicząca Komisji Społecznej Pani Krystyna Smolarek powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 3 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Przewodnicząca podziękowała Komendantowi Straży Miejskiej i całemu zespołowi tej placówki za pracę w 2014 roku. Straż Miejską widać nie tylko w dzień, ale także od czasu do czasu w nocy. Przewodnicząca Komisji powiedziała, że podczas wspólnego dyżuru ze Strażą Miejską zaobserwowała ich pracę w nocy i innych służb. Straż Miejska reaguje od razu na zgłoszoną awarię i niedogodności. Na osiedlu Tysiąclecia jest ogromny problem z parkowaniem samochodów. Są znaki zakazu, a ludzie i tak stawiają samochody. Piesi nie mają jak przechodzić, gdyż parkują na chodnikach. Straż Miejska jak tylko dostanie zgłoszenie o złym parkowaniu od razu reaguje i źle parkujący otrzymują mandaty. Przewodnicząca Komisji poprosiła, aby Straż Miejska była częściej na osiedlu Tysiąclecia.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radna Elżbieta Dybowska powiedziała, że chciałaby przedstawić pomysł do przemyślenia zaczerpnięty ze Straży Miejskiej z Zamościa. Łamanie przepisów ruchu drogowego łączy się najczęściej z mandatem i zawsze wiąże się ze zmianą wzorców zachowań. Coraz więcej jednostek Straży Miejskiej stosuje inne metody dyscyplinowania kierowców, stosując tzw. żółte kartki. Fotografia auta z żółtą kartką trafia do specjalnej bazy tak, by strażnicy wiedzieli, który kierowca już ją otrzymał. W ślad za tym idzie wiadomość, komu należy się żółta kartka, a komu już mandat. Radna odczytała treść przykładowej wiadomości z żółtej kartki:

„Informujemy, że pozostawił Pan pojazd w miejscu zabronionym. Ostrzegamy przed możliwością założenia blokady na koła i zastosowania środków przewidzianych przez prawo. Mamy świadomość problemów i uciążliwości z jakimi borykają się w naszym mieście kierowcy. Prosimy jednak nie lekceważyć ostrzeżenia i nie łamać w przyszłości obowiązujących przepisów.”

Radna Małgorzata Rybicka powiedziała, że w 2014 roku strażnicy miejscy podjęli 325 interwencji dotyczących zwierząt, między innymi martwych, rannych, młodych dzikich zwierząt, ale również bezpańskich i porzuconych zwierząt domowych. Zapytała, ile zostało odłowionych zwierząt w roku 2014, ponieważ radna uzyskała informację o tym, że dodzwonienie się do Straży Miejskiej w celu odłowienia zwierząt graniczy z cudem. Jest mnóstwo przykładów. Ostatni z lutego br., gdzie Straż Miejska na zgłoszenie zabrała trzy dziewczynki razem z psem do schroniska dla zwierząt, po czym odwiozła je do domu. Radna zapytała, gdzie środki bezpieczeństwa i przeszkolenie pracowników, ponieważ tym dziewczynkom mogła się przydarzyć krzywda. Takich informacji jest wiele. Czy to jest prawda, że dopiero na wyraźne powołanie się na ustawę o ochronie praw zwierząt, taka interwencja jest przyjmowana.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że kilka lat temu funkcjonariusze Straży Miejskiej jeździli na rowerach i był to bardzo dobry pomysł. Nie wie, dlaczego teraz tego się nie praktykuje. Latem i wiosną mobilny strażnik na rowerze łatwiej dogoni diler dopalaczy niż biegnąc za nim, czy jadąc samochodem. Drużyny mogą jeździć po parkach i podwórkach, szybko się przemieszczać i łapać dilerów narkotyków, czy dopalaczy.

Radny zapytał także, jak wygląda struktura zatrzymań dilerów narkotyków. W parku 3 Maja pojawiają się od czasu do czasu dilerzy przy szkołach i sprzedają dopalacze dzieciom. Czy ten temat narasta, czy sytuacja jest ustabilizowana.

Radna Anna Rybak poprosiła w imieniu mieszkańców osiedla Hallera, alei Żołnierza i okolic o zwiększenie patroli w rejonie starego Kasyna Wojskowego.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak zaprosiła do mównicy Komendanta Straży Miejskiej Pana Wiesława Dubija.

Komendant Straży Miejskiej Pan Wiesław Dubij odnośnie żółtych kartek powiedział, że jest to bardzo ciekawa inicjatywa. Straż Miejska prowadzi żółte kartki, ale nie fizycznie, tylko w rejestrach, bo mówi się o tzw. recydywistach, więc jest pouczenie przy pierwszym i drugim wykroczeniu, a potem dopiero surowsze kary. Straż Miejska wkłada wezwania za wycieraczkę, wówczas dyżurni sprawdzają w bazie danych, czy dana osoba popełniała wykroczenia, czy figuruje lub nie w bazie. W zależności od tego wyciągane są konsekwencje w postaci pouczenia i innych środków wychowawczych, bądź grzywny. Żółta kartka jest ciekawa, bo wizualnie wpływa na człowieka i nie musiałby się zgłaszać do Straży Miejskiej. Na każdym osiedlu jest problem z parkowaniem, bo samochodów przybywa, a miejsc parkingowych jest zdecydowanie mniej. Zarządcy starają się, żeby swoim mieszkańcom stworzyć dogodne miejsca do parkowania. Komendant jest za funkcjonowaniem żółtej kartki bez konieczności przyjazdu do siedziby Straży Miejskiej i składania wyjaśnień. Jest to sprawa do przemyślenia.

Odnośnie interwencji w stosunku do zwierząt Pan Komendant powiedział, że nie ma obecnie takiej wiedzy ile strażnicy zlecili odłowień. Statystyki nie były prowadzone, bo nie były potrzebne, jednakże bardzo dużo odnotowuje się interwencji i zgłoszeń o zainterweniowanie. Miasto ma podpisaną umowę z Zakładem Oczyszczania Miasta w zakresie wyłapywania

zwierząt. Jest tam ekipa osób, która dosyć skutecznie realizuje to zadanie, ale tylko do godziny 16.00. W godzinach popołudniowych i święta już są mniej skuteczni, z tego względu, że osoba pełniąca dyżur pod telefonem musi przyjechać na bazę, pobrać sprzęt, uruchomić całą aparaturę i dopiero wtedy może pojechać na miejsce zdarzenia, gdzie czekają strażnicy. Niejednokrotnie trwa to dosyć długo i osoba zgłaszająca ma prawo się zdenerwować, że tak długo się czeka. Ostatnia interwencja trwała około 2 godzin, ale była skuteczna. O sprawie zgłoszenia przejazdu trzech dziewczynek w samochodzie, Pan Komendant rozmawiał z matką jednej dziewczynki. Strażnicy odwieźli pieska do schroniska, którego trzymały na kolanach dziewczynki, bo procedura uruchomienia łapaczy byłaby długotrwała, a było to około godziny 20.00. Komendant Straży Miejskiej powiedział, że jest znikome zagrożenie w stosunku do dziewczynek przez oficjalny patrol umundurowanych. Rozmawiał na ten temat z funkcjonariuszami i z matką jednej dziewczynki. Sprawa została wyjaśniona i takie sytuacje się nie ponowią. Było to zrobione dla skuteczności i szybkości zareagowania.

Komendant Straży Miejskiej powiedział, że chciałby, aby strażnicy miejscy jeździli rowerami w okresie wiosenno-letnim. Załoga wiekowo jest zaawansowana i musi być chętny strażnik do pełnienia służby rowerowej. Nie może być to osoba z przymusu, która na co dzień nie ma styczności z rowerem. Wolałby, żeby byli to ochotnicy, którzy widzą przyjemność w spędzeniu kilku godzin na siodełku jeżdżąc po cmentarzach, czy po parkach, bo takie jest założenie patroli rowerowych. Pan Komendant wyraził nadzieję, że może w tym roku również dwóch strażników umundurowanych będzie pełniło służbę patrolu rowerowego. Swego czasu były zarzuty, że strażnicy jeżdżą po chodnikach, gdzie prawo tego zabrania. Strażnicy działają prewencyjnie, nie szaleją na rowerach i nie stwarzają zagrożenia, natomiast czasami muszą wjechać na chodnik, bo ulica nie zawsze była miejscem, do którego należałoby pojechać. Miasto się rozwija i ma wiele ścieżek rowerowych. Strażnicy pilnują ścieżek, żeby zmotoryzowani ich nie zastawiali. Patrol taki przydałby się, żeby dookoła miasta spatrolować ścieżki.

Straż Miejska nie zajmuje się procedurą zatrzymań dilerów, może tylko ich ująć, bo tak stanowią przepisy. Jeżeli jest tylko takie podejrzenie, to jak najbardziej. W ubiegłym roku był jeden przypadek z obserwacji monitoringu, gdzie dochodziło do podejrzanych sytuacji w amfiteatrze. Zgłoszenie jest bezpośrednio na policję i to ona podejmuje interwencję. Patrole szkolne są od czasu do czasu na terenach przyszkolnych i działają prewencyjnie. Odbywa się to na zasadzie odstraszeń, żeby taki proceder nie funkcjonował. Straż Miejska nie wchodzi w zakres narkotyków, jeżeli jest podejrzenie zażycia dopalaczy, czy innych substancji odurzających, to informuje kompetentne służby do tego powołane.

Komendant Straży Miejskiej powiedział, że przyjął zgłoszenie w sprawie zwiększenia ilości patroli i kontroli w otoczeniu starego Kasyna Wojskowego oraz jego zaplecza na osiedlu Hallera. Straż Miejska wie o tym i dyslokuje tam patrole razem z Policją. Każdego dnia jest tam ktoś spisywany i wręczane są mandaty, ale osoby te ich nie płacą. Największą bolączką osób, które się tam zbierają jest zabieranie im i wylewanie alkoholu. Sprawa ta znana jest Straży Miejskiej i Policji.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że w ramach budżetu obywatelskiego na osiedlu Zachód trwają prace związane z budową fontanny. Obok przedszkola ciężki sprzęt zmasakrował cały teren, a jest to centralna część osiedla i jest błoto na chodnikach. Ludzie przechodzą tamtędy z ulicy Popiełuszki i jest to dość niebezpieczne. Poprosił, aby strażnicy pokazali się tam od czasu do czasu, żeby teren sprzątano, aby ludzie mogli tamtędy przejść. Jest to ogrodzone taśmą, ale jest niebezpiecznie, bo w bliskości jest szkoła z dziećmi.

Komendant Straży Miejskiej Pan Wiesław Dubij powiedział, że dziś z samego rana rozmawiał z patrolem, aby dokonał tam analizy sytuacji i porozmawiał z osobami odpowiedzialnymi, iż zanieczyszczenia należy sprzątać. Patrol będzie wykonywał prewencję do czasu zakończenia ciężkich robót.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 21 głosach za (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, obecna na sali obrad i 1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/47/2015 w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Straży Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Uchwała stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Żłobka Miejskiego „Leśna Polana” w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że wnosi o przyjęcie sprawozdania z działalności Żłobka Miejskiego „Leśna Polana” za 2014 rok. W roku ubiegłym w Żłobku utworzono dodatkowo 32 miejsca dla dzieci, a stało się to możliwe dzięki wykorzystaniu środków z Resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „Maluch - edycja 2014”. W ramach tych środków doprowadzono również do uruchomienia windy gastronomicznej do transportu posiłków. Od jakiegoś czasu żłobek jest to również miejsce wychowawcze i istniejące w środowisku lokalnym osiedla Zachód. Widać to po aktywności Pani Dyrektor, po szkoleniu kadry i organizowaniu festynów dla rodziców, dzieci i mieszkańców osiedla.

Przewodnicząca Komisji Społecznej Pani Krystyna Smolarek powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 3 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Przewodnicząca Komisji podziękowała Pani Dyrektor i całemu zespołowi za wyjątkową pracę na rzecz rozwoju najmłodszych mieszkańców. Żłobek zapewnia im wszechstronny rozwój, przygotowując malusińskich do życia codziennego. Jubileusz 60-lecia i 30-lecia Żłobka w którym radni uczestniczyli pokazał, jak potrafią współpracować pracownicy i rodzice, jak razem wspólnie wpływają na rozwój małych mieszkańców. Przewodnicząca wyraziła ogromne słowa uznania i poprosiła o przekazanie podziękowań całemu zespołowi Żłobka.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radna Edyta Domińczak również pochwaliła Żłobek za działalność, ponieważ Jej dziecko się stamtąd wywodzi. Zapytała, czy są dzieci oczekujące na przyjęcie do żłobka oraz jaki jest orientacyjny koszt wykonywanych remontów.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak zaprosiła do mównicy Dyrektor Żłobka Miejskiego „Leśna Polana” Panią Renatę Rucińską.

Dyrektor Żłobka Miejskiego „Leśna Polana” Pani Renata Rucińska zapytała radną, czy obecnie są dzieci oczekujące do Żłobka, bo sprawozdanie jest za 2014 rok. Na liście oczekujących jest około 18 dzieci, ale w grupie dzieci najmłodszych niemowlęcej. Podjęte są starania i czynności, aby zorganizować taką grupę niemowlęcą w budynku działającym przy ulicy Zygmunta Krasińskiego 5. Obecnie przyjmowane są tam dzieci od 1 roku życia. Są wymagania dotyczące funkcjonowania kuchni mlecznej i innych uwarunkowań dotyczących przepisów sprawowania opieki nad dziećmi. Dyrektor Żłobka wyraziła nadzieję, że uda się to zrealizować. Dzisiaj upływa termin zapisów dzieci do żłobka i dopiero będzie można stwierdzić, czy utworzenie drugiej grupy od 1 września będzie zasadne.

Koszty związane z remontem wewnętrznym dotyczącym adaptacji pomieszczeń będących miejscem pobytu dzieci realizowane są ze środków własnych, którymi Żłobek dysponuje w ramach przyznanego rocznego budżetu. Rodzice z własnej inicjatywy wykonują różne prace, np. położenie podłogi, czy malowanie pomieszczeń. W ubiegłym roku innych dodatkowych źródeł nie było wykorzystywanych poza tymi, o których wspomniała.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 20 głosach za (2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, obecne na sali obrad i 1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/48/2015 w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Żłobka Miejskiego „Leśna Polana” w Stargardzie Szczecińskim w 2014 roku.

Uchwała stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że zgodnie z przepisami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków Przedsiębiorstwo przedłożyło nową taryfę organowi wykonawczemu zgodnie z przepisami. Organ wykonawczy analizuje przede wszystkim zasadność zapisania poszczególnych kosztów planowanych na następny okres taryfowy. Analizuje również właściwość alokacji kosztów, czyli przypisania do poszczególnych działalności. Wniosek został uznany za przygotowany poprawnie i przedłożony organowi stanowiącemu do rozpatrzenia. Przedsiębiorstwo jest na ukończeniu dużej inwestycji komunalnej, tj. modernizacji oczyszczalni ścieków. Jednocześnie Przedsiębiorstwo zgodnie z zaakceptowanym przez Wysoką Radę planem modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych ma postawione dość duże wyzwania jeśli chodzi o dalsze inwestycje w najbliższym okresie.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Czesław Kwiatkowski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Przewodniczący Komisji powiedział, że do głosowania za podjęciem uchwały przekonała Go merytoryczna treść uzasadnienia projektu uchwały. Inwestycja dotycząca modernizacji oczyszczalni ścieków w wysokości około 52 mln zł, która jest już na ukończeniu i ewentualne kary jakie groziłyby, gdyby jej nie było oraz opłaty za korzystanie ze środowiska jest uzasadnieniem podjęcia tej uchwały. Podziękowaniem dla Zarządu Spółki powinna być merytoryczna i rzeczowa dyskusja.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Pakulski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radna Małgorzata Rybicka zapytała, dlaczego zakłada się wzrost kosztów usług i materiałów skoro inflacja w 2014 roku była zerowa, a w roku 2013 wynosiła 0,9%. Są to dość duże koszty, a poza amortyzacją nie istnieją przesłanki do takiej podwyżki.

Do taryfy zostały dopisane koszty amortyzacji, wobec tego w jakim miesiącu zostanie oddana inwestycja.

Dlaczego pomimo inwestycji na oczyszczalni ścieków, która jest proekologiczna rosną koszty opłat za korzystanie ze środowiska. Wynika z tego, że będzie mniejszy zrzut ładunku zanieczyszczeń.

Radna zapytała także, dlaczego jest taka mała różnica, bo tylko 30 gr pomiędzy odbiorem ścieków komunalnych a przemysłowych, podczas gdy 41% stanowią ścieki przemysłowe.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że na podstawie materiałów dodatkowych dotyczących przedstawienia niezbędnych przychodów oraz alokacji można zwrócić uwagę na udział kosztów amortyzacji środków trwałych oraz wynagrodzeń jeżeli chodzi o zaopatrzenie w wodę. Jeżeli chodzi o odprowadzanie ścieków, to jest to przeważnie udział kosztów eksploatacyjnych, czyli amortyzacji oraz odsetek od rat kapitałowych za inwestycje w przyszłości, a szczególnie od opłat środowiskowych. Tym sposobem są takie średnie zmiany wartości przychodów wynoszące 109,88% dla zaopatrzenia w wodę, a 113,22% w przypadku odprowadzania ścieków. Płacimy więcej dla pokrycia przeważnie kosztów amortyzacji środków trwałych. Koszty amortyzacji nie są rzeczywiście uważane jako koszty z działalności gospodarczej i nie stanowią żadnych wydatków. Dla celów podatkowych jest to wręcz odwrotnie. Zmniejsza się podstawy opodatkowania, a zatem w pewnym stopniu jest redukcja kosztów, ale one nie są realne. Płacimy więcej dla pokrycia tych kosztów i wzrostu wynagrodzeń odsetek kapitałowych, być może związanych z planowaniem wydatków inwestycyjnych. W tych kosztach nie ma mowy o poprawie jakości usług. Podane w uzasadnieniu zmiany warunków ekonomicznych w czasie obowiązywania taryf nie uzasadniają takiego wzrostu. Jeżeli chodzi o stawki za wodę, to z analizy wynika, że niekoniecznie muszą one być w takiej wysokości. Należało je podnieść, bo przez trzy lata nie było podwyżki. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w sprawie drugiej części obawia się, że koszty mogłyby być większe, bo jest większy problem. Dla niwelowania podwyżki drugiej części, oczywiście podniesiono stawki za wodę, bo nie było potrzeby podniesienia o tyle procent taryfy za wodę.

Jako Przewodniczący Klubu Radnych Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD Lewica Razem powiedział, że Klub ma mieszane uczucia z trzech powodów. Słuszne jest, że podwyżka opłat jest źle przyjęta przez mieszkańców. Jako radni jesteśmy też odbiorcami i też nam to nie będzie się podobało, bo ona również nas dotyczy. Biorąc pod uwagę między innymi

zabezpieczenie zobowiązań zabezpieczeniem na majątku firmy w wysokości 88 mln. zł i to, że radni są odpowiedzialni za los MP GK Sp. z o.o., to nie możemy dopuścić, aby Spółka wpadła w tarapaty. Jesteśmy między młotem i kowadłem, dlatego musimy podjąć decyzję, która może nie jest słuszną dla mieszkańców, ale niestety należy ją podjąć. Klub poprze uchwałę, mając na względzie, aby w następnych latach nie doszło do tak drastycznych podwyżek.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że uwaga ma charakter techniczny, bo na sali obecny jest Prezes i Dyrektor ds. Ekonomiczno-Finansowych Spółki i będą udzielać odpowiedzi na szczegółowe pytania. Wiceprzewodniczący Rady wspomniał, że nie jest opisana poprawa jakości świadczonych usług, a wniosek taryfowy ma zgodnie z przepisami szereg załączników. Między innymi widać plan modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, sprawozdanie za rok ubiegły i inwestycje na oczyszczalni ścieków. Jest pokazane co jeszcze jest do zrobienia w sieci wodociągowej i na stacji ujęcia wody. Zastępca Prezydenta Miasta podkreślił, że interes przedsiębiorstwa nie jest rozbieżny z interesem mieszkańców. Bezpieczeństwo komunalne leży w interesie miasta i mieszkańców.

Radna Elżbieta Dybowska powiedziała, że nikt nie lubi podwyżek, ale należy zobaczyć stan ulicy Brzozowej w okresie dużych opadów deszczu, aby stwierdzić, jak dużo jeszcze potrzeba zrobić w tej dziedzinie i nie tylko na tej ulicy. Radna zapytała, jaka część tych pieniędzy, bo jest to około 2,5 mln zł z tytułu podwyżki taryf, przeznaczona zostanie na inwestycje. Czy amortyzację środków trwałych należy stosować w maksymalnej stawce, czy można ją dowolnie regulować.

Radny Marcin Badowski zapytał, jaki będzie zysk w czasie obowiązywania taryf, czyli od 1 maja 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. za zbiorowe doprowadzanie wody i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz za okres od 1 stycznia 2016 r. do 30 kwietnia 2016 r.

Radny zapytał także, czy w planie finansowym spółki na rok 2015 i rok 2016 przewidywana jest dywidenda.

Kolejne zapytanie dotyczyło kosztów amortyzacji, gdyż jest to główny powód podniesienia taryf. Wszyscy wiedzą, że amortyzacja nie jest wydatkiem, lecz kosztem czysto księgowym, który wykazuje się w rachunku zysków i strat i Spółka z tego tytułu nie poniesie wydatku. Czy w związku z tym Spółce zależy na wyniku, czy na interesie mieszkańców.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Zdzisław Wilk powiedział, że na posiedzeniu Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju ten punkt bardzo długo był omawiany. Duża część podmiotów z grupy 2 ma swoje ujęcia wody, a odprowadzają ścieki do miejskiej kanalizacji sanitarnej. Zapytał, czy wszystkie podmioty mają zamontowane urządzenia do pomiaru ścieków.

Istniejąca oczyszczalnia ścieków posiada przepustowość maksymalną 37.500 m³/d. Ilość przepływających przez oczyszczalnię ścieków wynosi średnio 9.687 m³/d w okresie bezdeszczowym. Natomiast w okresie opadów średnio 10.678 m³/d, a w szczytach nawet 14.000 m³/d. Ścieki oczyszczone przez oczyszczalnię ścieków odprowadzane są do rzeki Iny i przez większą część roku spełniają wymagania określone w pozwoleniu wodnoprawnym. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej zapytał, dlaczego ścieki odprowadzane do rzeki Iny nie spełniają wymagań przez cały rok, tylko przez część roku.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak zaprosiła do mównicy Prezesa Pana Sebastiana Sz wajlika oraz Dyrektor ds. Ekonomiczno-Finansowych Panią Lucynę Walawską.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Pan Sebastian Sz wajlik powiedział, że pozwoli sobie na wstęp, który powinien pojawić się przy wprowadzaniu taryf. Taryfy obecnie obowiązujące przez trzy lata nie były zmieniane, stąd powodują pytania radnych. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, takie jak Spółka określa taryfy raz na rok i jest to stawiane bez względu na to, czy jest podwyżka, czy wzrost nie następuje. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne określa taryfy na podstawie niezbędnych przychodów po dokonaniu ich alokacji na poszczególne grupy odbiorców usług. To dokładnie jest regulowane w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, jak również w szczegółowym rozporządzeniu, które mówi, jak te taryfy budować. Niezbędne koszty powinny być związane ze świadczeniem usług, poprzedzone analizą poprzedniego roku rachunkowego i ustalone na podstawie ewidencji księgowej z uwzględnieniem planowanych zmian kosztów w roku obowiązywania taryf. Składniki powodujące wzrost taryf były podawane także na posiedzeniach Komisji. Wskazać należy dodatkowy wzrost amortyzacji o 3 mln zł rocznie, co jest wynikiem inwestycji, którą przeprowadza Spółka. Inwestycja ta nie jest zagrożona i jest niemal ukończona, a jest w okresie eksploatacji. Kwestią są odbiory techniczne, które nastąpią w połowie maja br. Z tego tytułu wzrosną również koszty związane z odsetkami od pożyczek i kredytów w wysokości 1 mln 28 tys. zł. Zobowiązania te Spółka będzie ponosiła do roku 2022. Wzrośnie opłata ochrony środowiska za wodę na poziomie 44 tys. zł, a za ścieki 50 tys. zł. Wzrost ten nie jest zależny od Spółki, można się tylko do niego dopasować. Spółka w takiej sytuacji musi utrzymać dodatkowy wynik, a to jest niezbędne do tego, aby ewentualnie mogła kiedyś pozyskać środki zewnętrzne. Spółka również ma zobowiązania stale monitorowane przez banki, stąd też rating jest na bieżąco kontrolowany przez instytucje finansowe. Wieloletni plan modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, który był podjęty na sesji dwa miesiące temu budził wiele kontrowersji, a oczekiwania radnych były takie, aby pewne zapisy i inwestycje w nim się znalazły. Wtedy podkreślał, że Spółka ma przede wszystkim obowiązek zachowania bezpieczeństwa komunalnego w zakresie zaopatrywania mieszkańców w wodę, jak i odprowadzaniu ścieków. Dziś mówimy o niezbędnych inwestycjach związanych ze stacją wodociągową, jak również przepompownią. Znajduje się to w wieloletnim planie modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych i w planie techniczno-finansowym na rok 2015. Może nie do końca rankingi oddają pewne wartości cenowe. Ranking prowadzony przez wodociągi w Bydgoszczy skupiający wszystkie przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne kwalifikuje cenę dotychczasową w Stargardzie Szczecińskim na prawie 700 miejscu na 900 badanych przedsiębiorstwach. Trudno się odnieść na ile mediana kosztów, cen i wody przeniesie się po wprowadzeniu podwyżki taryf. Po wprowadzeniu tych zmian taryfowych przez wszystkie przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne, cena nie przekroczy raczej połowy rankingu.

Kontynuując wypowiedź Prezes MPGK Sp. z o.o. powiedział, że w porze suchej oczyszczalnia jest w stanie przyjmować 15.000 m³/d, a w porze deszczowej 37.500 m³/d, a wydajność pomp na godzinę wynosi 3.600 m³. Jednym ze składowych elementów tej oczyszczalni są zbiorniki retencyjne, które są w stanie pomieścić dodatkowo 4.000 m³ przy większym napływie. Były one testowane w sposób wymuszony, a obecnie nie było możliwości, żeby je sprawdzić. Trudno powiedzieć, jak te zbiorniki zachowają się odnośnie do retencji w samej sieci po zadziałaniu oczyszczalni w trakcie nawałnicy deszczowej.

Prezes MPGK Sp. z o.o. powiedział, że jednym z elementów obsługujących natlenianie ścieków są trzy bioreaktory na oczyszczalni. Przez dwa lata po tym, jak wykonawca ogłosił

upadłość likwidacyjną i nie dokończył inwestycji, bez katastrofy ekologicznej oczyszczalnia funkcjonowała na jednym bioreaktorze. Ścieki nie były przyjmowane tak, jak byśmy tego oczekiwali i nie porównywałby tej sytuacji na tle dzisiejszej nowej zmodernizowanej oczyszczalni. Sam jest ciekawy, jak będzie wyglądała sytuacja w przypadku nawalnicy i jak się zachowa w sytuacji, kiedy będzie ulewa. Poprosił radnych o wykazanie cierpliwości, bo niebawem nastąpi ten czas w porze wiosenno-letniej.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor w uzupełnieniu wypowiedzi Prezesa MPGK Sp. z o.o. powiedział, że zabrakło tu jednej informacji. Oczyszczalnia ścieków działa na podstawie pozwolenia wodnoprawnego. To pozwolenie określa sytuację, kiedy w ekstremalnych warunkach i w ekstremalnych opadach może nastąpić przekroczenie norm. Zgodnie z tą decyzją określa się, ile razy taka sytuacja może się zdarzyć. Była mowa, że nie przez cały rok normy były zachowane, ale jest to w sytuacji, kiedy oczyszczalnia nie pracowała na 100% swoich możliwości. W ciągu ostatnich trzech lat oczyszczalnia ścieków pracowała tylko na jednym bioksybloku, pozostałe były wyłączone na czas ich remontu i przebudowy, a więc nie w pełni swoich możliwości. Było to w warunkach ekstremalnych. Obecnie po zakończeniu modernizacji, kiedy będą uruchomione pełne moce przerobowe oczyszczalni jest niewykluczone, że takie sytuacje się już nie pojawiają. Pozwolenie wodnoprawne w skrajnych przypadkach dopuszcza takie możliwości.

Dyrektor ds. Ekonomiczno-Finansowych Pani Lucyna Walawska powiedziała, że wniosek z propozycją podwyżki taryf za wodę i ścieki musiał uwzględniać wszystkie składniki, które są w rozporządzeniu, jak również te, które będą prognozowane w okresie obowiązywania nowych taryf, czyli od 1 maja 2015 r. do 30 kwietnia 2016 r. W związku z tym, że oczyszczalnia ścieków została wybudowana ze środków zewnętrznych, m.in. z dofinansowania, to musi uwzględniać amortyzację w pełnej wysokości, która została uwzględniona w studium wykonalności. Studium wykonalności zakładało maksymalne stawki od środków trwałych. Wszystkie środki trwałe do prognozy są zakwalifikowane według klasyfikacji środków trwałych. W związku z tym budynki, budowle i urządzenia mają przypisane swoje procentowe stawki. Dodatkowo z tytułu amortyzacji w okresie od 1 maja 2015 r. do 30 kwietnia 2016 r. będzie ponad 3 mln zł. W tym momencie należy zaznaczyć, że przy korzystaniu ze środków unijnych musi być zachowana zasada, iż płaci zanieczyszczający. W związku z tym, amortyzacja musiała być uwzględniona w całości zaproponowanych taryf. Rodzi się w związku z tym pytanie, dlaczego jest ponad 3 mln zł amortyzacji dodatkowo, a podwyżka wynosi ponad 2 mln zł, to MPGK Sp. z o.o. ma partnerów, którzy uczestniczyli we wspólnej inwestycji. Część kosztów związanych z oczyszczalnią ścieków ponoszą partnerzy, tj. Gmina Stargard Szczeciński i Gmina Kobyłka, bo taką umowę cywilnoprawną Spółka z nimi zawarła. W ww. gminach nastąpił wzrost cen o 27% i cena hurtowa wzrosła z 3,77 zł do 4,80 zł. Jest to składnik taryfy w poszczególnych gminach składanych przez operatora dla tych dwóch gmin.

Dyrektor ds. Ekonomiczno-Finansowych powiedziała, że obowiązująca opłata za ochronę środowiska jest ogłaszana w obwieszczeniu Ministra Środowiska i przewidziała w obecnym czasie dodatkowe naliczenie opłat za niektóre elementy, których nie było dotychczas. W związku z tym, niektóre elementy wzrosły o 4,40 zł za jeden kilogram ładunków w ściekach. Opłata z tytułu ochrony środowiska naliczana jest według zasad przedstawionych w obwieszczeniu, a więc nie ma tu dowolności Spółki. Opłata wzrasta w zakresie wody i ścieków, co jest kontrolowane i w sprawozdaniach przesyłane.

Odnosnie alokacji kosztów Dyrektor ds. Ekonomiczno-Finansowych powiedziała, że spółka prowadzi wiele działalności, w związku z tym nie może być skrótnego finansowania. Nie można finansować jednej działalności drugą. Alokacja kosztów następuje na zasadzie

przypisanych kosztów wprost już na etapie powstawania kosztów do poszczególnych ich rodzajów, czyli zarówno do ścieków, jak również do wody. Dane, które radni mają w zakresie wykonania i prognozowania w okresie obowiązywania nowych taryf są to dane, które wynikają z ewidencji księgowej. W okresie badania bilansu Spółki biegły badał również poprawność wystawienia poszczególnych kwot we wniosku taryfowym.

Dyrektor ds. Ekonomiczno-Finansowych odnośnie zysku za 2013 rok powiedziała, że był to zysk całej spółki. Trudno stwierdzić, że 10% zysku pochodziło z wody, 20% ze ścieków, a reszta z pozostałej działalności. Zysk jest zapisany jako całej Spółki i przekazany jako dywidenda do miasta.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że chciałby odnieść się do kwestii poruszonej przez radnego Marcina Badowskiego, tzn. czy nie lepiej byłoby, aby Spółka naliczała amortyzację i nie ujmowała jej w wydatkach, tylko generowała stratę, żeby nie obciążać mieszkańców. W związku z tym chciałby, żeby temat amortyzacji wyraźnie wybrzmiał. Pomijając kwestię wymogów związanych z dofinansowaniem inwestycji oczyszczalni ścieków ze środków unijnych, bo wymogi są takie, że amortyzacja w określonych wartościach musi być naliczana, to gdyby na to nie patrzeć, to nie mamy takiej sytuacji, że spółka zrealizowała inwestycję modernizacji oczyszczalni ścieków wyłącznie ze środków własnych i dziś amortyzacja jest zapisem księgowym, który umożliwia odtwarzanie majątku. Tylko mamy sytuację, że w dużej części inwestycja była zrealizowana ze środków uzyskanych z pożyczek i kredytów. Powoduje to, że zapis amortyzacyjny nie jest czystym zapisem księgowym. On pojawia się jako konkretny pieniądź wypływający z przedsiębiorstwa i na ten pieniądź musi być pokrycie w przychodach, a mianowicie na spłatę zobowiązań i modernizację oczyszczalni ścieków. W tym kontekście naliczenie amortyzacji ze względu na wymogi unijne i wysiłek zapewnienia norm środowiskowych oraz bezpieczeństwa komunalnego mieszkańcom jest zaproponowany do rozłożenia w nowej taryfie.

Dyrektor ds. Ekonomiczno-Finansowych Pani Lucyna Walawska powiedziała, że amortyzacja jest przede wszystkim przeznaczona na spłatę kredytu. Spółka w ciągu roku ma do spłaty 1 mln 425 tys. zł. Inwestycja będzie kosztowała 52 mln zł, 22 mln zł są to środki z dofinansowania, a pozostała kwota są to środki z zewnątrz, czyli zarówno pożyczka, jak i kredyt.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy w odniesieniu do wystąpienia Prezesa MPGK Sp. z o.o. powiedział, że na podstawie danych i ustaleń poziomu niezbędnych przychodów założyć można tezę, że nie musi być tak wysokiej podwyżki za wodę, tylko za ścieki, bo z nimi jest największy problem. W związku z tym, że Pan Prezes nie mówi inaczej, to można założyć, że teza radnego jest prawdziwa. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej nie zgadza się z opinią w sprawie amortyzacji. Najbardziej dziwi to, że nie ma żadnego związku między tymi podwyżkami i wieloletnim planem rozwoju oraz modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych dołączonym do projektu uchwały. Wszystkie podwyżki są po to, aby finansować przeszłe zdarzenia, a nie w przyszłości. Widać to od razu. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej zacytował wypowiedź byłego Prezydenta RP Lecha Wałęsy „*Jesteśmy za a nawet przeciw*”.

Dyrektor ds. Ekonomiczno-Finansowych Pani Lucyna Walawska powiedziała, że przedstawiono w tabelach wodę w okresie obowiązywania starych taryf, która zamknęła się stratą w wysokości 701 199 tys. zł. W związku z tym, żeby ją zbilansować należało przewidzieć wzrost cen.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor odnośnie potrzeb w zakresie zaopatrzenia w wodę powiedział, że obecnie stoimy przed koniecznością modernizacji ujęcia wody pitnej. O wypowiedź w tej sprawie, poprosił Prezesa MPGK Sp. z o.o. Pana Sebastiana Sz wajlika.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że w tych dokumentach nie ma informacji, iż środki będą na modernizację.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że Prezes MPGK Sp. z o.o. wspominał o rozporządzeniu, które szczegółowo reguluje, jak ma wyglądać wniosek taryfowy przedsiębiorstwa przedkładany organowi wykonawczemu. Jednym z elementów, tj. załączników wniosku taryfowego jest wieloletni plan rozwoju oraz modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych. Nawet jeśli wprost w taryfie, która jest dość krótkim opisem nie ma pełnych informacji, to one w całym uzasadnieniu i wniosku taryfowym muszą się znaleźć. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej ma rację, że te informacje powinny być i one są w wieloletnim planie rozwoju oraz modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, który Rada ostatnio przyjęła. Jest to nie tylko rozpisanie w kwotach w zakresie rzeczowym, co jest do zrobienia w obszarze zaopatrzenia w wodę, ale również podane jest uzasadnienie tych potrzeb remontowo-inwestycyjnych.

Radny Marcin Badowski podziękował Zastępcy Prezydenta Miasta za wyjaśnienie wątpliwości, gdyż tym samym wyręczył Prezesa MPGK Sp. z o.o. z udzielenia odpowiedzi. Powiedział, że nie bez przypadku zadał to pytanie, ponieważ na posiedzeniu komisji i sesji w grudniu ubiegłego roku Prezes MPGK Sp. z o.o. również wspominał o tym, kiedy był uchwalany wieloletni plan rozwoju oraz modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych oraz kiedy miasto potrzebowało dodatkowych środków na pokrycie opłaty za zakup odpadów komunalnych, które Spółka zaoferowała. Wówczas Prezes MPGK Sp. z o.o. powiedział, że dla Niego ważne jest bezpieczeństwo komunalne i Spółka nie jest nastawiona na zysk.

Radny zapytał ponownie, ponieważ nie uzyskał odpowiedzi, czy w planie finansowym na przyszły rok planuje się dywidendę.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Pan Sebastian Sz wajlik powiedział, że chciałby podkreślić istotną rzecz. Wcześniej składnikiem taryfy były opłaty dodatkowe za przekroczenie norm parametrów chemicznych. Taryfa ta jest pierwszą, która tego nie posiada. Jest to w jakiś sposób odpowiedź i przychylenie się do opinii funkcjonujących w kraju, że skoro jest grupa taryfowa w odbiorze ścieków, to z góry zakłada się, iż przedsiębiorstwo powinno to wkalkulować po swojej stronie z tytułu przekraczania, czy też bardziej wyłożonych nakładów z tytułu norm. Można doszukiwać się, kto jakie parametry ścieków wprowadza do sieci sanitarnej. Często zakłady same powiadamiają o zrzucie dużego ładunku, np. spółdzielnia mleczarska, czy masarnie.

Odnosnie dywidendy, to nie jest planowana za rok 2015 i nie będzie wypłacona w roku 2016. Za 2014 rok wyniosła 121 tys. zł netto, a za rok 2013 wyniosła 273 tys. zł.

W sprawie wieloletniego planu inwestycyjnego dla stacji wodociągowej Prezes MPGK Sp. z o.o. powiedział, że w informacji Spółki będą podane również kierunki działania Przedsiębiorstwa na rok 2015. Powiedział, że wymieni kilka spraw istotnych pod względem inwestycyjnym w 2015 roku. Budowa wodociągu na ulicy Żwirki i Wigury oraz na ulicy Spokojnej wraz z dużą inwestycją miejską. Jeżeli w 2015 roku wynik finansowy będzie korzystny, to zostanie przedłużona inwestycja na ulicy Spokojnej na odcinku od ulicy Generała Józefa Bema do ronda, żeby nie naruszać więcej jezdni, bo występuje duża

awaryjność na tej ulicy. Sieć sanitarna będzie budowana na ulicy Generała Leopolda Okulickiego, będą poczynione również nakłady finansowe w strefie przemysłowej. Obecnie Spółka otworzyła postępowanie przetargowe na budowę sieci wodociągowej na ulicy Fabrycznej. Spółka także przymierza się do rozbudowy sieci na ulicy Sadowej z uwagi na duży przyrost domków. Jeżeli to nie nastąpi, to może okazać się, że Spółka nie będzie w stanie zaopatrywać tych mieszkańców w wodę. Tak więc jest to priorytet. Jeżeli chodzi o stację wodociągową, to ustawodawca nie określa periodyzacji dla wieloletniego planu inwestycyjnego. Plan został skrojony na 5 lat i punktem wyjścia było to, że Zarząd Spółki i miasto przewiduje modernizację stacji wodociągowej własnymi środkami z opłat za wodę i ścieki, aby można było wprowadzić kompleksową modernizację. W tym roku spółka planuje wykop dwóch nowych studni i zaczopowanie dwóch starych oraz sporządzenie projektu modernizacji dla całej stacji wodociągowej.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że Prezes MPGK Sp. z o.o. wspominał o dodatnim wyniku finansowym, a po drugiej stronie jest zdolność kredytowa. Zapytał, czy na ten rok, ewentualnie na przyszły w związku z modernizacją sieci planowane jest zaciąganie kredytu. Majątek Spółki w większości jest zastawiony, wobec tego, czy Spółka posiada taką zdolność kredytową. Czy nie można by spróbować sięgnąć po środki zewnętrzne.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Pan Sebastian Szwałik powiedział, że Spółka stara się również wpasowywać do możliwości, czy absorpcji środków, jakie są w danym momencie dostępne. Obecnie przygotowywane są nowe możliwości w zakresie gospodarki ściekowej. Z ubolewaniem należy stwierdzić, że dla wody nie ma takich możliwości, wynika to ze wskaźników, które należy wykazywać przy takich inwestycjach. Z uwagi na brak możliwości uzyskania środków zewnętrznych dla stacji wodociągowej inwestycja 5-letnia musi być sfinansowana w całości ze środków własnych. W sprawie zdolności kredytowej Spółki, Prezes MPGK Sp. z o.o. powiedział, że nie chciałby wypowiedzieć się a konto, co ewentualnie mogłoby być i do czego ta zdolność kredytowa w tym momencie jest potrzebna. Jest jedno zadanie, które mogłoby się kwalifikować, ale są priorytety, które zobowiązują do tego, aby w pierwszej kolejności skupić się na sprawach ważniejszych. Wcześniej w planach modernizacji oczyszczalni mówiło się o dwóch etapach. Obecnie jest to etap pierwszy inwestycji na poziomie 52 mln zł. W planach jest również drugi etap związany z budową biogazowni. Budowa biogazowni przy potrzebach przepompowni, czy stacji wodociągowej schodzi na plan dalszy. Można by na ten cel pozyskać środki zewnętrzne, ale taka inwestycja wyniesie około 17 mln zł. Dlatego nie wie, czy byłoby to na tyle ważne, żeby przeskoczyło rzeczy, które zostały podane na dany moment.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Zdzisław Wilk poprosił o odpowiedź na wcześniejsze pytanie dotyczące podmiotów grupy 2.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Pan Sebastian Szwałik poprosił o powtórzenie pytania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Zdzisław Wilk powiedział, że duża część podmiotów z grupy 2 ma swoje ujęcia wody, a odprowadzają ścieki do miejskiej kanalizacji sanitarnej. Zapytał, czy wszystkie podmioty mają zamontowane urządzenia do pomiaru ścieków.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Pan Sebastian Szwałik powiedział, że powinni mieć. Może jest jakiś podmiot, który nie ma, ale takiej sytuacji nie powinno być, bo powinny być opomiarowane. Taryfa jest rozliczana w stosunku do klientów na podstawie zużycia wody i tyle samo opomiarowano ścieki. Są podmioty rozliczane odrębnie za wodę i za odprowadzanie ścieków.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy powiedział, że radny Krzysztof Dybowski pytał o działalność kredytową, którą Pan Prezes bardzo ładnie omówił, natomiast odpowiedź jest zawarta w sprawozdaniu. Zobowiązanie Spółki w wysokości 86 mln zł jest obciążone hipoteką, to z punktu widzenia Wiceprzewodniczącego Rady Spółka nie ma obecnie zdolności kredytowej.

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Pan Sebastian Szwałik powiedział, że chciałby omówić to zagadnienie całokształtem działalności Przedsiębiorstwa. Poprosił, aby zauważyć, a dzisiaj już mało kto pamięta o inwestycji w Parku Wysokich Technologii, że Spółka spłaca kredyt do dzisiaj. W zastawie są obiekty MPGK Sp. z o.o. Inwestycja ta spłacana jest rocznie w wysokości 2 mln 300 tys. zł. To, o czym dzisiaj rozmawiamy i co jest skutkiem dla stawek taryf, to mówimy o zakończeniu inwestycji na oczyszczalni ścieków. Mowa jest o nowoczesnej oczyszczalni, która może być przykładem dla wielu samorządów gminnych. Dzisiaj też mówimy o tym, co czeka nas w przyszłości, tj. o stacji wodociągowej i przepompowniach. Jeżeli wszystko skumulujemy, to kierunki działania są naszkicowane przez Przedsiębiorstwo. Chodzi o to, żeby bezpieczeństwo, o którym wielokrotnie mówił było zachowane. Dzisiaj prawie 100% mieszkańców jest podłączonych do sieci wodociągowej i prawie tyle samo do sieci kanalizacyjnej. Mało kto zwraca uwagę, czy woda dochodzi na ostatnie piętro w budynkach mieszkalnych. Jest strefa bezpieczeństwa w zaopatrywaniu mieszkańców w wodę, czy odbiór ścieków. Można zaryzykować stwierdzeniem, że miasto stawia na komfort mieszkańców.

Nieuprawnione głosy z sali proszą o przerwę.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że na sali czeka Pan Tomasz Cykalewicz zaproszony do punktu 15 porządku obrad i nie można tego nadużywać, iż będzie czekał jeszcze dłużej, tylko dlatego, że radni chcą sobie podyskutować.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada większością głosów przy 12 głosach za, 3 przeciw i 7 wstrzymujących się (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, opuściła salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/49/2015 w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego”.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że proponujemy Wysokiej Radzie przystąpić do zmiany studium dla fragmentu miasta pokazanego szczegółowo w załączniku do projektu uchwały. Chodzi o teren pomiędzy ogrodami działkowymi, a osiedlem Giżynek. Propozycja jest konsekwencją rozstrzygniętego konkursu na opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Konkurs został rozstrzygnięty w taki sposób, że niektóre postulowane rozwiązania muszą być skorelowane ze studium. Nie ma propozycji zmian do zasadniczej funkcji przeznaczenia terenu. Są rozbieżności jeżeli chodzi o przebieg drogi, czy intensywność urbanizacji terenu, które wymagają doprecyzowania, a bez zmiany studium nie będzie możliwe zrealizowanie w konsekwencji wyniku prac planistycznych konkursu, czyli przyjęcie planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Czesław Kwiatkowski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Pakulski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 20 głosach za (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, obecna na sali obrad i 2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, opuściły salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/50/2015 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „*Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego*”.

Uchwała stanowi **załącznik nr 27** do protokołu.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego dotyczącego terenu w rejonie ulic: Gdańskiej, Morskiej.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 28** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że propozycja przystąpienia do zmiany planu jest pokłosiem wniosku inwestora. Dla obszaru wskazanego w załączniku do projektu uchwały przewidziana była odrębna zabudowa dwóch działek. Obydwie nieruchomości zostały nabyte przez jednego właściciela hotelu i restauracji „Lord”. Wystąpił on z wnioskiem o zmianę planu tak, aby umożliwić Mu zabudowę jednorodną dla nabytej całej powierzchni. Po analizie zasadności przystąpienia do zmiany planu zaproponowano Radzie przekazać do dalszych prac planistycznych do rozważenia ten problem.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Czesław Kwiatkowski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Pakulski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 20 głosach za (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, obecna na sali obrad i 2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, opuściły salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/51/2015 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Stargardu Szczecińskiego dotyczącego terenu w rejonie ulic: Gdańskiej, Morskiej.

Uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Stargard Szczeciński dotyczącego terenu w rejonie ulic: Towarowej, Dworcowej.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że obszar objęty planem dotyczy w ocenie urbanistów i nie tylko jednego z ważniejszych centralnych terenów położonych w mieście. Pracownia Pana dr Tomasza Cykalewicza opracowywała projekt planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu i realizuje to zadanie w wyniku wcześniejszego postępowania konkursowego. Zastępca Prezydenta Miasta zaproponował, aby Pan dr Tomasz Cykalewicz zaprezentował i wprowadził do rozstrzygnięć tego planu.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Czesław Kwiatkowski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Pakulski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak zaprosiła do mównicy Projektanta Pana dr Tomasza Cykalewicza.

Projektant Pan dr Tomasz Cykalewicz powiedział, że chciałby jak najkrócej wprowadzić do dyskusji na temat tego projektu uchwały, ponieważ jest to bardzo ważny punkt i moment

w przekształcaniu miasta, które od wielu lat jest systematycznie i konsekwentnie prowadzone. Łączy się to z dwoma zasadniczymi sprawami. Z przebudową układu komunikacyjnego miasta z koncentrycznego na pierścieniowy, w związku z tym ochrony wewnętrznej części miasta przed uciążliwością tranzytu i ruchu ciężarowego. Plan ten wpisuje się w program. Z drugiej strony jest to element drugiego istotnego procesu, który toczy się w mieście. Od wieków Stargard Szczeciński ma problem wynikający z migracji centrum. Centrum systematycznie przesuwa się w kierunku zachodnim. Przy obecnej wielkości jest wielka szansa na ustabilizowanie w pobliżu środka ciężkości układu mieszkaniowego. Jest to ważne, ponieważ daje to szansę na podniesienie standardu i wypełnienie wewnętrznej części miasta, która przy barierze, jaką stanowiła kolej, została przekroczona przez rozwijające się miasto i niejako pominięta w tym dotychczasowym rozwoju. W środku miasta przy barierze jaką stanowią tereny kolejowe mamy po sąsiedzku tereny, które były dawnym przedmieściem, a przez miasto nie zostały opanowane i przeznaczone na stricte miejskie cele, tym bardziej na cele śródmiejskie. Plan ten ma właśnie temu służyć. Jest to równocześnie ważny plan z tego względu, że wiąże się z inicjatywą kolei, która przygotowuje się do przebudowy linii magistralnej. Od wielu lat oczekiwane i uciążliwe dla mieszkańców przekroczenia tunelu, miejsca linii kolejowej mają szansę być przebudowane. To z kolei w połączeniu z budową centrum przesiadkowego, czyli doraźnie bardzo poważnym celem miasta, daje przy koordynacji tych przedsięwzięć szanse uzyskania ważnego dla miasta kroku, a mianowicie ustabilizowania centrum i poprawy jakości funkcjonowania centrum przesiadkowego. Jest to niebagatelna sprawa, bo Stargard Szczeciński jest ważnym węzłem w relacjach intermodalnych i kolejowych. Rzadko sobie uświadamiamy jak ogromne ilości ludzi korzysta z tego węzła, a jest to 3,5 mln osób w skali roku. Jest to ten punkt, w którym Stargard Szczeciński, albo powita swoim centrum, albo w centrum położonymi przedmieściami. Najwyższa więc pora obraz Stargardu Szczecińskiego dopełnić i do tego miasto zmierza konsekwentnie od wielu lat we wszystkich pracach. Może tu być ta klamra dopięta. Kończąc wypowiedź Pan Tomasz Cykalewicz powiedział, że jeżeli radni mają życzenie, to z częścią graficzną może te wątki rozwinąć, bądź przedstawić je przy pytaniach.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że dużo wątpliwości budzi ewentualność, iż ulica Szczecińska będzie tylko dwujezdniowa. Radny powiedział, że rozmawiał z projektantem w kularach, który zapewniał, iż jest to tylko ewentualność i raczej mało prawdopodobne. Warto, żeby z sesji wyszła informacja do mieszkańców i kierowców, którzy poruszają się ulicą Szczecińską, że na razie nic takiego nie grozi. Ulica Szczecińska jest czterojezdniowa i taka pozostanie.

Radny zwrócił się do Prezydenta Miasta z informacją, że przy ulicy Towarowej są stare dworcowe place przeładunkowe, które wyłożone są ładną XIX-wieczną kostką brukową. Miasto będzie przejmować częściowo te tereny od PKP, wobec tego wdrożyć by było zaadoptować tę kostkę z przeznaczeniem na Starym Mieście, albo wykorzystać ją, żeby nie zginęła przy okazji prac budowlanych.

Prezydenta Miasta Pan Sławomir Pajor podziękował za sugestię radnego. Jednocześnie powiedział, że miasto jeszcze nie wie, jak w szczegółach będzie wyglądało ewentualne przejęcie tych terenów od kolei.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Amadou Sy zapytał, w jakiej perspektywie można te założenia zrealizować. Powstaną dwie nowe ulice 08.KDW i 09.KDW, a więc w jakiej to będzie perspektywie.

Prezydenta Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że z założenia jest tak, iż plany miejscowe zagospodarowania przestrzennego opracowuje się w perspektywie wieloletniej, a nawet kilkudziesięcioletniej. Jest to zasada. Prezydent Miasta może odpowiedzieć tylko w tej kwestii, która mieści się w kompetencjach i zadaniach własnych miasta. Nie może mówić co, będzie się działo na terenach, których miasto nie jest właścicielem. Jeżeli chodzi o centrum przesiadkowe, czyli plac postojowy dla busów i autobusów włącznie z przejściem do tunelu pod torami na dworzec kolejowy z niezbędną towarzyszącą infrastrukturą, to jest zadanie miasta. W zintegrowanych inwestycjach terytorialnych są wstępnie zaplanowane środki na realizację tego zadania oraz budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Szczecińskiej, Towarowej i Generała Józefa Bema. Przy wykorzystaniu tych środków, czyli dofinansowania unijnego w perspektywie tej kadencji to zadanie powinno być zrealizowane. W sprawie innych przedsięwzięć, które wykraczają poza zakres zadań, możliwości i kompetencji miasta Prezydent Miasta powiedział, że nie potrafi tego rozstrzygnąć. Po to jest plan, żeby stworzyć w perspektywie nawet kilkudziesięciu lat możliwość rozwoju terenów zgodnie z zapisami.

Projektant Pan dr Tomasz Cykalewicz odnośnie ulicy Szczecińskiej, zasad funkcjonowania tej przestrzeni i przeznaczenia ulicy powiedział, że ta ulica była podmiejską drogą ze ślicznym zadrzewieniem. W miarę, jak wzrastało obciążenie układu komunikacyjnego, to zmieniła się do obecnego swojego stanu w ważną mocno obciążoną arterię tranzytową, czyli drogę krajową. Stan ten się zmienił w momencie budowy obejścia Stargardu Szczecińskiego przez obwodnicę, czyli drogę krajową nr 10. Niemniej jest to nadal ważna droga prowadząca koncentrycznie zgodnie z pierwotną zasadą koncentrycznego układu komunikacyjnego w mieście. Całościowa przebudowa układu komunikacyjnego była analizowana na tle miasta jako całości, czyli na etapie studium. Dokument ten jest wiążący dla każdego planu miejscowego. Wdrożenie tych elementów nie jest możliwe w oderwaniu od układu komunikacyjnego jako całości. Ulica Szczecińska w planie została pozostawiona w dotychczasowych swoich liniach rozgraniczających od 22 do 24 metrów. Mieści cztery pasy ruchu, pomieści przy racjonalnym skorygowaniu szerokości tych pasów również równolegle prowadzone drogi pieszo-rowerowe. Wszystko pozostanie w dotychczasowej przestrzeni. Ewentualne wprowadzenie w przyszłości pasów, czy skorygowanie samego zagospodarowania ulicy na pewno nie powinno być podejmowane wcześniej, niż funkcje tej ulicy w jakiejś części nie będą przejęte przez przebudowywany układ pierścieniowy. Takiego zagrożenia ani ten plan wprost nie stawia, ani stawiać nie może, bo zasadą przy organizowaniu ruchu w mieście tej wielkości musi być stwarzanie udogodnień i oczekiwanie na racjonalne zachowania kierowców. W ten sposób stymulowanie zmian układu, a nie budowanie zakazów. Pan Tomasz Cykalewicz powiedział, że takiego zamiaru powodowania uciążliwości żaden plan nie powoduje, a ten z całą pewnością nie miał takiego zamiaru. Ulica pozostała w swoich dotychczasowych liniach rozgraniczających i długi czas będzie funkcjonowała na podobnych zasadach, jak dziś. Liczy na to, że umiastowi się i zmieni swój wyraz stopniowo wraz z przebudową centrum i śródmiejskiego układu komunikacyjnego. Perspektywy i zasada utworzenia nowych dróg wymienionych przez Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej, to są to drogi wewnętrzne wskazane w planie. Jest to zapewnienie możliwości ich realizacji. Będą to drogi niepubliczne realizowane zależnie od potrzeb i będą elementem realizacji inwestycji przez poszczególnych inwestorów. W części są to fragmenty własności miejskiej, ale jest to część znikoma. Równolegle obrót nieruchomościami może tę sytuację diametralnie zmienić w momencie wybudowania centrum przesiadkowego.

Atrakcyjność i dostępność tego terenu wzrośnie, a więc presja inwestycyjna będzie ukierunkowywana w stronę realizacji zabudowy terenu i powstania nowych ulic. Ulic tych jest nieco więcej w ten sposób wskazanych i wszystkie one powinny być traktowane jako element inwestycji niepublicznej, a mimo to będą drogami ogólnodostępnymi. Nie są to inwestycje stricte publiczne i nie rolą miasta jest ich realizacja.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 19 głosach za (2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, obecne na sali obrad i 2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, opuściły salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/52/2015 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Stargard Szczeciński dotyczącego terenu w rejonie ulic: Towarowej, Dworcowej.

Uchwała stanowi **załącznik nr 31** do protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej ogłosiła 5 minutową przerwę.

16. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej nr 61/1 położonej w obrębie 21 miasta Stargard Szczeciński przy ul. Juliana Ursyna Niemcewicza.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że chodzi o fragment nieruchomości, która jest w zarządzie Szkoły Podstawowej nr 8. Regułą w gospodarowaniu nieruchomościami komunalnymi jest zbywanie ich w formie przetargu. Za zgodą Rady Miejskiej można odstąpić od tej procedury między innymi w takim przypadku, jak ten polegający na tym, że ENEA Operator Sp. z o.o. ma zamiar wybudowania stacji transformatorowej na fragmencie nieruchomości szkolnej. Jest propozycja, żeby zwolnić ENEA Operator Sp. z o.o. z obowiązku przetargowego i po wycenie rzeczoznawcy zbyć majątek na jego rzecz.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Czesław Kwiatkowski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Pakulski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 18 głosach za (1 osoba nie brała udziału w głosowaniu, obecna na sali obrad i 4 osoby nie brały udziału w głosowaniu, opuściły salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/53/2015 w sprawie zwolnienia z obowiązku zbycia w drodze przetargu nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej nr 61/1 położonej w obrębie 21 miasta Stargard Szczeciński przy ul. Juliana Ursyna Niemcewicza.

Uchwała stanowi **załącznik nr 33** do protokołu.

17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyposażenia w majątek Miejskiego Zakładu Komunikacji w Stargardzie Szczecińskim.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że w ubiegłym roku udało się miastu pozyskać środki na dofinansowanie zakupu trzech nowych autobusów dla Miejskiego Zakładu Komunikacji. Transakcja została już zrealizowana. Pomimo, że beneficjentem środków jest miasto, to operatorem realizującym transakcje z upoważnienia miasta był zakład budżetowy. Autobusy mają służyć komunikacji miejskiej. W związku z powyższym niezbędna jest techniczna czynność związana z przekazaniem nabytych trzech autobusów na stan majątku MZK, tak aby mogły już jutro ruszyć w trasę.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Czesław Kwiatkowski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej Pan Krzysztof Pakulski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 5 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 18 głosach za (2 osoby nie brały udziału w głosowaniu, obecne na sali obrad i 3 osoby nie brały udziału w głosowaniu, opuściły salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/54/2015 w sprawie wyposażenia w majątek Miejskiego Zakładu Komunikacji w Stargardzie Szczecińskim.

Uchwała stanowi **załącznik nr 35** do protokołu.

18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie

miasta Stargard Szczeciński w 2015 roku”.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 36** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że po nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt i opieki nad zwierzętami bezdomnymi na samorządy został nałożony obowiązek rocznego uchwalania programu opieki nad zwierzętami. W sensie pewnych standardów i realizacji zadań publicznych, które nałożone są na gminę, te programy nie odbiegają treścią od siebie, mimo wszystko zadania muszą być rokrocznie programowane na każdy kolejny rok kalendarzowy, a w ślad za tym na każdy kolejny rok budżetowy. Program odnosi się do zadań nałożonych na miasto i wskazuje metody realizacji, podmioty realizujące i środki przeznaczone na ten cel.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Czesław Kwiatkowski powiedział, że Komisja jednogłośnie przy 4 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca Komisji Społecznej Pani Krystyna Smolarek powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 3 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji była obecna radna Małgorzata Rybicka z wolontariuszką, która przekazała informacje dotyczące schroniska i żyjących tam zwierząt.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radna Małgorzata Rybicka powiedziała, że kiedy zmieniała się ustawa o ochronie zwierząt i opieki nad zwierzętami bezdomnymi Rada miała rokrocznie podejmować uchwałę. Radna uważała, że program przyjęty w poprzednich latach zawierał takie same cele i zadania oraz podmioty, które je realizowały. Radna powiedziała, że jest wolontariuszem i członkiem Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, które zajmuje się sterylizacją dziko żyjących kotów i współpracuje ze schroniskiem. Jest tylko członkiem, przygląda się pracy od kilku lat i ma pewne uwagi, które przedstawi, ponieważ wskazują na liczne nieprawidłowości w realizowaniu tej uchwały. W roku ubiegłym większość celów i zadań tego programu nie była realizowana. Na posiedzeniu Komisji Społecznej przedstawiła te nieprawidłowości i chciałyby zainteresować tym tematem innych radnych, by sami wyrazili stanowisko w tym względzie, bo następna Komisja Społeczna odbędzie się w schronisku w Kiczarowie. Radni powinni zainteresować się tym tematem, dlatego namawia ich na wyjazd do schroniska, aby porównali jak pracuje schronisko w Szczecinku i pod Goleniowem. Schroniska te pracują wzorowo. Wypełniane są tam wszystkie cele i zadania, które powinny wynikać z tej uchwały. Na kolejną sesję radna przygotowuje wnioski i sprawa będzie miała dalszy ciąg. W zakresie działań o charakterze edukacyjno-informacyjnym dla mieszkańców Stargardu Szczecińskiego w ocenie radnej jest bardzo mało robione, bo nie propaguje się ograniczenia i kontroli rozrodczości zwierząt domowych. Również w zakresie usypiania ślepych miotów. Jeżeli chodzi o współpracę ze schroniskiem, to w ogóle nie ma tych działań. Dowodem na to jest coraz większa ilość bezdomnych zwierząt na terenie miasta, duża ilość porzuconych zwierząt nawet adoptowanych i duża ilość ogłoszeń na portalach dotyczących kociąt, szczeniąt i różnych miotów do oddania. Brak jest edukacji mieszkańców w zakresie humanitarnego traktowania zwierząt. Schronisko w ogóle nie uczestniczy w takich akcjach. W zakresie zmniejszania populacji bezdomnych zwierząt praktycznie nic nie jest robione. Nie ma idei domów tymczasowych, bo nie jest to propagowane. Nie poszukuje się domów dla bezdomnych zwierząt. Na stronie internetowej jest brak informacji odnośnie zwierząt,

które można zaadoptować. Nie są przeprowadzane akcje typu „przygarnij burka”. Organizowane są one przez wolontariuszy, którzy robią to z własnej nieprzymuszonej woli. Nie poszukuje się właścicieli zwierząt trafiających do schroniska. Na stronie internetowej brak jest również informacji o nowo przyjętych zwierzętach. Jak zgubi się piesek, to nikomu nie będzie wiadomo, że został wylapany. Wolontariat praktycznie nie istnieje, a powinien. Przez wiele lat proponowali pomoc w umieszczaniu zwierząt na różnych portalach, ale nie wolno im było wykonywać zdjęć zwierzętom i nie wiadomo dlaczego jest to zakazane. W zakresie wykonania programu są powołane do tego służby.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak poinformowała, że kończy się czas na wypowiedź.

Radna Małgorzata Rybicka powiedziała, że ma duże wątpliwości w sprawie przeszkoleń pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w zakresie wywozu odławianych zwierząt. Brak jest klatek kenelowych. Radna chciałaby podyskutować o tym na następnym spotkaniu. Jeżeli ktoś jest zainteresowany, to radna poda swój numer e-maila i telefonu, gdyż może pomóc w tym temacie.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że rozpatrujemy program opieki nad zwierzętami i jest to moment do dyskusji nad celami i zadaniami w tym programie. Jednakże ma wątpliwości, czy jest dzisiaj miejsce i czas na rozpatrzenie wszystkich uwag dotyczących metod realizacji tego programu. Komisja Społeczna odbędzie posiedzenie w kwietniu. Uwagi radnej, to są tematy, którymi nikt nie mówi, że nie trzeba się zająć i nie trzeba rozpatrzeć, a zgłaszanych przez różne środowiska. Program ma wypisanych swoich realizatorów. Miasto przeznacza na te zadania określone środki finansowe i je rozdysponowuje. W przypadku schroniska dla zwierząt, do którego jest sporo uwag, to środki rozdysponowane są zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, czyli ogłasza konkurs na realizację tego zadania przez organizacje pozarządowe. Stan materialny bazy schroniska jest przedmiotem bezpośredniego zainteresowania ze strony miasta. Samo prowadzenie schroniska i bieżąca eksploatacja jest powierzona po rozstrzygnięciu w konkursie organizacji pozarządowej. Schronisko jest systematycznie kontrolowane przez Powiatowego Lekarza Weterynarii. W Urzędzie Miejskim jest protokół lekarza weterynarii z bieżącego roku. Zgodnie z umową na bieżąco również kontrolowane są realizacje umowy przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami oddział w Kiczarowie, bo to jest organizacja, która prowadzi schronisko. W piętnastu protokołach kontroli, w trakcie realizacji umowy, od ubiegłego roku przez Towarzystwo przygotowanych przez pracowników Urzędu Miejskiego, jak i w obydwu protokołach kontroli za rok ubiegły i bieżący Powiatowego Lekarza Weterynarii, nie ma większych uwag. Pojawiła się jedna uwaga dotycząca zadaszenia siatką wybiegu dla kotów, co zostanie zrealizowane zgodnie z terminem wynikającym z zalecenia. Wszystkie standardy funkcjonowania schroniska zostały spełnione, a oceniane przez Urząd Miejski i Powiatowego Lekarza Weterynarii. Temat schroniska pojawia się w dyskusji radnych co pewien czas. Szkoda, że nie mogą znaleźć porozumienia między sobą ludzie, którzy troską swoją obejmują zwierzęta. Są dwa oddziały: stargardzki i w Kiczarowie, które zajmują się zwierzętami w Stargardzie Szczecińskim. Jeden prowadzi schronisko, a drugi realizuje inne zadania. Radna wspomniała o programie sterylizacji kotów. Szkoda, że tego porozumienia nie ma, bo to wciąż wywołuje emocje i dyskusje. Zamiast zajmować się zwierzętami, to zajmujemy się rozpatrywaniem sporów. Procedura, którą realizujemy, to konkretnie zadanie jest procedurą otwartą. Jest to procedura ogłoszenia otwartego konkursu ofert, który umożliwia składanie ofert nie tylko przez organizację, która dotychczas prowadzi schronisko. Jeśli dane

środowiska mają lepszą koncepcję i są przekonane, że lepiej poprowadzą to zadanie, to nic innego nie wypada zaproponować, jak udział w postępowaniu, bo jest to formuła konkursu. Jeśli chodzi o stan schroniska, to w miarę możliwości jest ono modernizowane. W 2013 roku wydano około 30 tys. zł na system odwadniania. W 2014 roku ponad 100 tys. zł wydano na modernizację kuchni, budowę nowych boksów i modernizację funkcjonujących boksów. W 2015 roku przewidziane są prace związane z odwodnieniem. Katastroficzne wizje, które czasem są przedstawiane zupełnie nie znajdują potwierdzenia w stanie faktycznym. Komisja Społeczna wybiera się na wizytę do schroniska, a w poprzedniej kadencji także była. Protokół nie zawierał żadnych uwag ze strony Komisji i jest w aktach Biura Rady Miejskiej. Jest to temat, od którego nikt nie ucieka, a zarzuty te nie znalazły dotychczas żadnego potwierdzenia.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że w związku z tym, iż Komisja Społeczna wybiera się do schroniska, także wybrałby się zobaczyć, jak pracuje Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami oddział w Kiczarowie. Radny poprosił, aby rozpatrzyć ten projekt uchwały na sesji kwietniowej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak poinformowała, że program, który Rada Miejska ma dzisiaj przyjąć nie dotyczy tylko i wyłącznie funkcjonowania schroniska. Jest to program, który dotyczy opieki nad zwierzętami w Gminie-Miasto Stargard Szczeciński i musi być podejmowany rokrocznie.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że nie ma więcej nic do dodania.

Radny Marcin Przepióra powiedział, że w poprzedniej kadencji Rady był członkiem Komisji Społecznej, która była na kontroli w schronisku. Komisja była zadowolona z pracy schroniska. Jeśli chodzi o działalność zewnętrzną i propagowanie idei opieki nad zwierzętami, to w wielu szkołach stowarzyszenie prowadziło zbiórkę karmy dla zwierząt. Była impreza w klubie i młodzież została tam zainteresowana problematyką pomocy zwierzętom wraz ze zbiórką żywności dla zwierząt. Radny powiedział, że zarzuty są za ostre.

Radna Anna Rybak zaproponowała, aby zostawić ten temat do dyskusji. Komisja Społeczna ma zaplanowaną wizytację w schronisku i wtedy poruszy te tematy. Jest to bardzo duża problematyka, a zarzuty pod kątem schroniska nie są dobrze interpretowane. Trzeba się zająć problematyką pracowników, kadry i czy dany pracownik został skierowany na staż do prowadzenia stron internetowych. Do tej pory taka osoba nie została skierowana. Osoby pracujące w schronisku nie mają takiego przeszkolenia. Po wizytacji będzie spotkanie, na które zaproszona zostanie kierownik schroniska, aby rozwiązać te problemy.

Zastępca Prezydenta Miasta Pan Rafał Zając powiedział, że w żaden sposób nie może kwestionować tego, co radni mówią i zainteresowania działalnością schroniska. Program opieki nad zwierzętami musi być przyjęty zgodnie z przepisami. Ocena jednego fragmentu realizacji programu dotyczącego funkcjonowania schroniska jest etapem wykonawczym. Jest oceną wykonania umowy podpisanej z organizacją pozarządową, a nie dotyczy samego programu.

Radna Małgorzata Rybicka powiedziała, że wspomniała, iż program zawiera cele i zadania, które powinny być przyjęte. Mówiła tylko jak cele i zadania były wykonywane. Nie mówiła na temat infrastruktury schroniska, tylko na temat zapobiegania bezdomności zwierząt.

Wytyczała cele, których schronisko nie wykonuje. Jest to sprawa przyszłościowa. Chciała radnym zasygnalizować, że problem występuje.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że Zastępca Prezydenta Miasta jest w posiadaniu raportu Powiatowego Lekarza Weterynarii. Jeżeli nie jest to dokument zastrzeżony, to radni może będą chcieli się z nim zapoznać. Jest to argument, że niezależna instytucja, która jest odpowiedzialna za czuwanie nad odpowiednim standardem ma opinię zgodną z opinią głównego lekarza weterynarii.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 18 głosach za (5 osób nie brało udziału w głosowaniu, opuściło salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/56/2015 w sprawie określenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Stargard Szczeciński w 2015 roku”.

Uchwała stanowi **załącznik nr 37** do protokołu.

19. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału Miasta Stargard Szczeciński na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że projekt uchwały ma charakter formalny. W związku ze zbliżającymi się wyborami Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej należy dokonać pewnych zmian, jeśli chodzi o podział miasta na obwody głosowania. Wynika on z potrzeby wprowadzenia dwóch nowych ulic, a także zmiany nazw dwóch podmiotów, w których znajdują się siedziby obwodowych komisji wyborczych.

Przewodnicząca Komisji Społecznej Pani Krystyna Smolarek powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 3 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 18 głosach za (5 osób nie brało udziału w głosowaniu, opuściło salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/56/2015 zmieniającą uchwałę w sprawie podziału Miasta Stargard Szczeciński na stałe obwody do głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Uchwała stanowi **załącznik nr 39** do protokołu.

20. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 40** do protokołu.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że tak, jak przed każdymi wyborami miasto jest upoważnione i zobowiązane do utworzenia odrębnych obwodów głosowania. Dotyczy to Zakładu Karnego i Samodzielnego Publicznego Wielospecjalistycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Przewodnicząca Komisji Społecznej Pani Krystyna Smolarek powiedziała, że Komisja jednogłośnie przy 3 głosach za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady przystąpiła do głosowania nad projektem uchwały.

W wyniku głosowania Rada jednogłośnie przy 18 głosach za (5 osób nie brało udziału w głosowaniu, opuściło salę obrad) podjęła:

Uchwałę Nr VI/57/2015 w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania.

Uchwała stanowi **załącznik nr 41** do protokołu.

21. Informacja o realizacji Miejskiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii i przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie na rok 2014.

Informacja stanowi **załącznik nr 42** do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że została przedstawiona radnym informacja Miejskiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii i przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie na rok 2014. Większość działań podejmowanych w ramach tego programu jest to kontynuacja działań z lat poprzednich, a jednocześnie rozwijanie i rozszerzanie zgodnie z potrzebami lokalnej społeczności oraz zgodnie z przyjętymi strategicznymi kierunkami, do których należą:

- 1) wzmocnianie działań w zakresie promocji zdrowego stylu życia i edukacji publicznej dotyczącej problematyki alkoholowej i narkotykowej oraz zjawiska przemocy w rodzinie zmierzających w szczególności do ograniczenia skali używania środków psychoaktywnych i stosowania przemocy oraz do zwiększenia się liczby osób korzystających z dostępnej oferty pomocowej,
- 2) rozwijanie istniejącego systemu pomocy rodzinom z problemem alkoholowym i narkotykowym oraz problemem przemocy w kierunku jego kompleksowości i interdyscyplinarności,
- 3) wzmocnienie i rozszerzenie oddziaływań profilaktycznych w zakresie uzależnień i przemocy skierowanych do dzieci i młodzieży.

Priorytetowym działaniem w 2014 r., podobnie jak w latach poprzednich była realizacja programu „Szkoła, Rodzina, Środowisko”. Na ewentualne pytania odpowie Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Pani Agata Kmieć-Łuciuk.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Czesław Kwiatkowski powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodniczący Komisji Oświaty Kultury i Sportu Pan Mariusz Nosal powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodnicząca Komisji Społecznej Pani Krystyna Smolarek powiedziała, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak otworzyła dyskusję.

Radny Damian Gralak powiedział, że był już poruszany problem narkotyków. W dokumencie, który radni otrzymali jest bardzo mało informacji na temat tego, co dzieje się z narkotykami, a szczególnie z dopalaczami, które są ogólnodostępne. Stał się to problem ogólnokrajowy. W mediach są informacje o sprzedaży tego typu środków odurzających i bardzo niebezpiecznych. Pojawiająca się w szkołach i wielu miejscach edukacja, w ocenie radnego nie do końca jest owocna. Dla dzieci, które już są uzależnione w naszym mieście, nie ma możliwości działania. Rodzice rozkładają ręce, kiedy przychodzą do radnego jako wychowawcy klasy i pytają, co mają robić, gdyż zostali poinformowani, że ich syn jest uzależniony. Radny nie potrafi im powiedzieć, co mają robić i do kogo można ich wysłać. Psycholog szkolny, też nie wie do kogo można ich wysłać. Lekarz rodzinny rozkłada ręce i mówi, że nie jest kompetentny w tej sprawie. Radny ma wrażenie, że brakuje strukturalnych działań w mieście, które pomogłyby uzależnionym dzieciakom i ich rodzinom w zwalczaniu tego bardzo dużego problemu. Osoby mające na co dzień kontakt z dziećmi i młodzieżą wiedzą, jak wielkie spustoszenie czynią w ich umysłach, organizmach i zdrowiu te substancje.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że była inicjatorką i moderatorem spotkania, które odbyło się w Kluczewie. Spotkanie to dotyczyło diagnozy potrzeb środowiska lokalnego w zakresie używania psychoaktywnych środków przez dzieci i młodzież szkolną. Na spotkaniu obecni byli pedagodzy szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadpodstawowych. Na tym spotkaniu byli również przedstawiciele z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury i Komendy Powiatowej Policji. Radna poprosiła o opinię szpitala stargardzkiego, czy jest problem z dziećmi i młodzieżą, która bierze narkotyki. Radna odczytała z pisma, że od stycznia 2015 r. do marca 2015 r. przyjęto w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym 26 pacjentów z powodu uzależnień od środków psychoaktywnych. Radna rozmawiała z lekarzami, od których dowiedziała się, że średnio dziennie przyjmują 5 osób będących pod wpływem substancji i nie wiedzą jakich. Szpitalny Oddział Ratunkowy, zamiast ratować ludzi przychodzących z problemami, to próbuje zdiagnozować czym naćpał się dzieciak i jak ratować mu życie. Radna powiedziała, że w związku z narastającym problemem używania środków psychoaktywnych, dopalaczy i narkotyków przez dzieci, młodzież i dorosłych mieszkańców miasta i powiatu stargardzkiego zwraca się z apelem o podjęcie działań w kierunku stworzenia placówek zajmujących się kompleksową terapią uzależnień. Z uwagi na skalę problemu, prosi o szybkie podjęcie odpowiednich decyzji. Z powyższym apelem zwracają się

osoby podpisane pod nim, są to pedagodzy, nie tylko ze Stargardu Szczecińskiego, ale również Dobropola, Chociwła, Ińska i Marianowa.

Radna Elżbieta Dybowska zapytała, jak w praktyce przedstawia się w szkołach profilaktyka przeciwko dopalaczom.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że każdy dyrektor szkoły jest zobowiązany do umieszczenia i zaplanowania działań dotyczących dopalaczy w szkolnym programie wychowawczym i szkolnym programie profilaktyki, bo taki dokument obowiązuje i jest zrobiony w każdej szkole. W każdej szkole pedagog szkolny jest przeszkolony i przygotowany do tego, jak działać w przypadku, kiedy dowiaduje się, że jego uczniowie zażywają narkotyki. Jest określony kierunek działań. Przy szkołach w ramach współpracy z MOPS działają grupy i zespoły interdyscyplinarne, które pomagają w rozwiązywaniu tego typu problemów. Miasto przeznacza środki na przeciwdziałanie tym problemom. Na Przychodnię Terapii Uzależnień od Alkoholu i Współuzależnienia, która takie działania prowadziła w roku ubiegłym miasto wydało 40.000 zł. Na Ośrodek Psychoterapii i Szkoleń „PRACOWNIA” również były skierowane działania w tym kierunku i wydano na ten cel 20.000 zł. Na skutek wniosku radnej Marioli Łady-Siwiec miasto rozpoczęło rozmowy z MONAR-em do stworzenia punktu konsultacyjnego, o który radni zabiegają. Miasto uczestniczyło razem z radną w spotkaniu z przedstawicielem MONAR-u. W najbliższym czasie taki punkt konsultacyjny zostanie otwarty w naszym mieście. Problem uzależnienia młodzieży dotyczy wielu miast, nie tylko naszego. We współpracy z Policją i Strażą Miejską monitorowane są obszary wokół szkół. Na spotkaniach z dyrektorami szkół było ustalane monitorowanie znanych okolic i blokowisk. Potrzeby są i będą stale, a działania będą w tym kierunku modyfikowane.

Radny Krzysztof Dybowski powiedział, że bardzo bliski jest Mu temat dopalaczy, bo jest absolutnym jego wrogiem i przeciwnikiem. Powiedział, że może pedagodzy są przygotowani do tematu dopalaczy, ale nie rodzice. Rodzice czasami nie wiedzą, że ich dzieci biorą dopalacze. Są przez dzieci okłamywani, bo mówią, że wypili piwo i nic się nie dzieje. Radni powinni próbować poprzez szkołę zapraszać rodziców na spotkania z osobami, które w jakiś sposób nauczą ich rozpoznawać, czy dziecko bierze dopalacze. Będzie to pierwszy moment wychwycenia tego problemu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że w szkołach są realizowane programy profilaktyczne „Jestem OK.!\”, „Jaś i Małgosia na tropie”, „Fantastyczne Możliwości”, Program Szkolnej Interwencji i „Spójrz inaczej”. Programy skierowane są do uczniów we współpracy z rodzicami. Programy wysokiej klasy realizowane są we wszystkich szkołach i prowadzone przez specjalistów. Wszyscy nauczyciele i wychowawcy przygotowani są do pracy z tym programem. Nie są to spotkania jedno lub dwugodzinne, one dobrze przygotowują wychowawców do pracy z dziećmi. Bardzo dużo działań jest prowadzone w kierunku świadomości i umiejętności podejmowania decyzji prozdrowotnych przez młodych ludzi. Wiele placówek na terenie naszego miasta uczestniczy w programie Szkoła promująca zdrowie i nie są to działania wyrывkowe, tylko prowadzące do głębokich zmian w świadomości podopiecznych poprzez stwarzanie odpowiedniego klimatu w szkołach. Wprowadzaniu takiego trybu pracy w szkołach nie była praca okazyjna, ale stała praca wychowawcza dążąca do tego, aby cała osobowość młodego człowieka była ukształtowana w taki sposób, by nie chciał sięgać do tych substancji.

Radna Mariola Łada-Siwiec powiedziała, że docenia programy, które są robione, natomiast pomysłowość dzieci przekracza możliwości dorosłych. Dzieci ostatnio palą szary papier w lufkach od papierosów i to też daje tzw. kopa. Marihuanę zalewa się domostosem co też daje tzw. kopa. Radną martwi to, że w jednej poradni jest informacja, iż terapeuci pracują na programie CANDIS. Radna nie znalazła potwierdzenia wśród licencjonowanych terapeutów CANDIS, że w Stargardzie Szczecińskim ktokolwiek skończył taką terapię. CANDIS jest to terapia, która zajmuje się marihuaną i pochodnymi. Dzieci nie biorą marihuany, bo jest za droga, tylko palą dopalacze. Nie nadążamy za ich pomysłowością. Z całym szacunkiem dla tych metod, bo chyba te stosowane nie są skuteczne.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że obawia się, iż jeśli jest mowa o 100% skuteczności, to ona generalnie jest niemożliwa do osiągnięcia, bo zależy to od wielu czynników. Jest wiele instytucji i czynników odpowiedzialnych za funkcjonowanie w tym zakresie, a nie tylko samorząd. Z tymi instytucjami miasto współpracuje. Prezydent Miasta poprosił, aby na ten temat wypowiedziała się Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Pani Agata Kmieć-Łuciuk, która tą problematyką zajmuje się od lat.

Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Pani Agata Kmieć-Łuciuk powiedziała, że jeżeli chodzi o środki psychoaktywne, narkotyki i alkohol, to jest to tematyka, którą zajmujemy się od wielu lat. Jeśli mówimy o narkotykach, dopalaczach i o kwestii profilaktyki, to na ten temat powiedziała dużo Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa. Miasto stara się to realizować zgodnie z kierunkami nowoczesnej profilaktyki, która jest rekomendowana zarówno przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, który jest placówką Ministerstwa Edukacji Narodowej rekomendującą i opiniującą programy profilaktyczne do realizacji w szkołach. Jest rekomendowane, żeby w szkołach były realizowane takie programy edukacyjne, które są nastawione na kształtowanie umiejętności uczniów. Realizowane były kiedyś, w zdecydowanej większości, programy o charakterze informacyjnym, które mówiły o różnego rodzaju środkach psychoaktywnych. Środków psychoaktywnych oraz dopalaczy jest obecnie bardzo dużo. Ich skład jest modyfikowany co chwilę po to, żeby ominąć prawo i dodawać kolejną substancję. Ewaluacja tych programów wskazała, że sama informacja uczniom nie wystarczy, przede wszystkim należy nastawić się na kształtowanie pewnych umiejętności społecznych, tj. dokonywanie wyborów i realizacji tych wyborów. W tym kierunku miasto stara się iść i realizuje programy rekomendowane przez wspomniane podmioty i szkoli w tym zakresie nauczycieli. Są to programy długofalowe, nie są to pojedyncze pogadanki. Nie jest rekomendowane przez podmioty i miasto nie realizuje pojedynczych spotkań z osobami, które są z doświadczeniami w zakresie narkotyków, czy alkoholu. Jest to tak oceniane, że bez odpowiedniej oprawy i przygotowania uczniów może to wywołać więcej szkody. Do uczniów może wprost wpłynąć komunikat, że skoro ta osoba dzisiaj jest tutaj i wyszła z narkotyków, czy alkoholu, to znaczy, że to nie jest takie straszne. Można używać i później całkowicie z tego wyjść. Bardzo często komunikat ten jest tak odbierany i instytucje wprost nie rekomendują tego typu działań. Chyba, że są one jakimś doraźnym elementem dłuższego, szerszego i długofalowego programu. W sprawie terapii osób uzależnionych samorząd nie jest w stanie zakupić usług zdrowotnych, ponieważ jest ograniczony przepisami. Zgodnie z ustawą o działalności leczniczej samorząd tego typu usług nie może zakupić. Może wspierać podmioty, które zdecydują się na realizację tego typu działań, czyli na prowadzenie terapii i wspomagać w realizacji określonych programów dodatkowych powodujących zwiększenie dostępności do terapii. Samej stricte terapii i usług zdrowotnych w tym zakresie gmina i samorząd finansować nie może. Obecnie podmiotami, które starają się z miastem współpracować

aktywnie jest Przychodnia Terapii Uzależnień od Alkoholu i Współuzależnienia. Jest to przychodnia, która profesjonalizuje się w leczeniu osób uzależnionych od alkoholu i podejmuje działania w programie CANDIS. Jest to program skierowany do osób uzależnionych od marihuany powyżej 16 roku życia. Ośrodek Psychoterapii i Szkoleń „Pracownia” na ulicy Gdańskiej, która podejmuje działania skierowane bardziej do młodzieży uzależnionej od alkoholu i narkotyków, łącznie ze wsparciem psychiatrycznym. Są to tylko te dwa podmioty, które biorą udział na ogłaszane przez miasto konkursy. Miasto ogłasza konkurs na realizację tego typu działań. Każdy podmiot, który działa w tym zakresie, może brać udział w konkursie, otrzymać środki i realizować działania. Jeśli stowarzyszenie MONAR będzie chciało zaistnieć w Stargardzie Szczecińskim, to dobrze, bo im więcej podmiotów działających w tym obszarze, tym lepiej. Jest to problem, który nawarstwia się i Komendant Powiatowy Policji za każdym razem, kiedy jest na sesji, to mówi, że jest to zjawisko narastające i należy podejmować różnorodne działania w tym obszarze.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że od 13 lat miasto prowadzi program „Szkoła, Rodzina, Środowisko”, który również jest pomyślany, jako program przeciwdziałania uzależnieniom. Oczywiście nie bezpośrednio, ale poprzez stworzenie alternatywnej oferty możliwości aktywnego spędzenia czasu w sposób inny niż tylko korzystanie z używek. Jest sporo realizowanych zadań.

Radny Damian Gralak powiedział, że może warto byłoby pomyśleć o powołaniu grupy roboczej, żeby przedyskutować ten temat w gronie kilku osób w Urzędzie Miejskim. Żeby znaleźć wspólną ścieżkę, aby działania były na tyle scementowane i tworzyły jednolity front, który umożliwiłby dzieciom niewchodzenie w ten problem. Jeżeli już weszły, to znaleźć formę wychodzenia z niego.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że była mowa, iż takich działań jest wiele podejmowanych. Są podejmowane konkretne i kolejne. Każda sugestia i propozycja, która coś nowego w tej kwestii wniesie i będzie efektywna, będzie życzliwie i mile witana. Prezydent Miasta zachęcił, żeby radni zapoznali się z działaniami, które już są podejmowane. Jak choćby program „Szkoła, Rodzina, Środowisko”, ale również te, o których wspominała Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Pani Agata Kmiec-Łuciuk. Miasto stara się to robić tak, aby programy współgrały ze sobą i były kompatybilne, żeby dawały wspólne efekty, które często nie zależą tylko od miasta.

Radna Elżbieta Dybowska powiedziała, że popiera propozycję radnego Damiana Gralaka. Problem wcale nie maleje, pomimo wsparcia różnych instytucji. Nadal trzeba bardzo mocno nad tym pracować, bo jest to niezwykle istotna sprawa. Może warto by było zdiagnozować grupę dzieci, która jest trudną młodzieżą i stworzyć im różnego rodzaju alternatywy, np. pracownię z alternatywną muzyką, aby spędzali inaczej czas, rozwijali się i czuli się potrzebni. Człowiek, który zna swoją wartość nie sięgnie do narkotyków i dopalaczy. W Gdańsku powstała inicjatywa, gdzie z trudnej młodzieży została stworzona grupa robiąca drobne remonty pod przewodnictwem instruktora. Dzieci robiły to po to, aby zebrać pieniądze na własne cele i inicjatywy. Stworzyła się z tego mała spółdzielnia, która zaczęła fajnie funkcjonować.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że tego typu inicjatywy są znane i takie przypadki są realizowane w mieście w różnych obszarach pomocy społecznej. Prezydent Miasta wspominał o skuteczności przeciwdziałania plagom, tj. dopalaczom. Rząd Polski podjął inicjatywę szybkiego i skutecznego ukrócenia problemu. Wyszło, jak wyszło,

a problem pozostał. Organizatorzy procedury nauczyli się dostosowywać do nowych warunków, m.in. jak uciekać spod kryterium oceny, że dana substancja zawiera niebezpieczne składniki. Bywają takie tego efekty. Na temat skali przedmiotowego zjawiska jedna z poznańskich uczelni przeprowadziła program, aby określić poziom korzystania przez mieszkańców z narkotyków poprzez analizę ścieków. Okazało się, że dramatycznie wzrasta spożycie narkotyków w okresie sesji egzaminacyjnej. Prezydent Miasta nie wie, czy to przypadek. Badacze przeprowadzający ten program nie potrafili rozstrzygnąć tego jednoznacznie, ale tak wyglądała zbieżność terminów ze wskazaniami analizy ścieków.

Radny Marcin Przepióra powiedział, że w naszym samorządzie jest dużo programów profilaktycznych. Jako nauczyciel-praktyk zwrócił uwagę na niedoskonałość naszych umiejętności, jeżeli chodzi o ocenę, czy uczeń z czerwonymi oczami, to uczeń niewyspany, bo uczył się całą noc, czy jest to problem nadużywania różnych substancji. Podobne problemy mają rodzice. Jeżeli uczeń jest senny, albo nadpobudliwy, to ciężko to zdiagnozować. Radny powiedział, że powinniśmy iść w stronę, nie zwiększania ilości programów profilaktycznych, bo z tym nie jest źle, jest mnóstwo ofert sportowych, kulturalnych oraz boisk typu „Orlik”. Nie ma problemu, jeśli chodzi o to, co robić z wolnym czasem. Problem, z którym borykają się nauczyciele i rodzice, to aby potrafić w miarę szybko zdiagnozować niebezpieczeństwo.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak powiedziała, że Polskie Towarzystwo Pedagogiczne od dłuższego czasu pracuje nad tym, aby do programów nauczania w Polsce wprowadzić specjalne programy związane między innymi z funkcjonowaniem w Internecie. Wszelkie badania pokazują, że obecnie młody człowiek bardzo dużo informacji zasięga z Internetu, a nie tylko od rodziców i nauczycieli. Nie przemawia to tak do młodego człowieka, jak przemawiają wszelkie programy będące w sieci. Właśnie nad tym trzeba pracować, aby zapobiegać takim sytuacjom i docierać do młodych ludzi, prowokować sytuacje, żeby młody człowiek nie sięgał w żaden sposób po wszelkie środki odurzające. Są tego różne przyczyny, a problem nie dotyczy tylko Stargardu Szczecińskiego. W Polsce już nad tym tematem pracują. Przewodnicząca Rady Miejskiej była w zeszłym tygodniu na jednej z takich konferencji przygotowanej przez Polskie Towarzystwo Pedagogiczne.

Radni więcej pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady zamknęła dyskusję i stwierdziła, że Informację o realizacji Miejskiego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, przeciwdziałania narkomanii i przemocy rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie na rok 2014 **Rada przyjęła do wiadomości.**

22. Informacja o realizacji w 2014 roku miejskiego programu działań na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2005-2015.

Informacja stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że dziś mieliśmy okazję stwierdzić, iż Stargard Szczeciński jest miastem przyjaznym dla osób niepełnosprawnych. Stwarza duże możliwości do dobrego i pełnego godności funkcjonowania w naszym mieście. Informację taką radni znajdą w przedłożonym dokumencie. Działania mają na celu: podniesienie jakości życia osób dotkniętych niepełnosprawnością poprzez zwiększenie dostępności osób niepełnosprawnych do specjalistycznego poradnictwa i metod rehabilitacji,

zmniejszenie negatywnych skutków niepełnosprawności powstających w późniejszym okresie życia, czyli wspieranie działalności Klubu Seniora i usług opiekuńczych oraz wolontariatu, wykorzystanie zasobu osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym poprzez współpracę i wsparcie zajmujących się organizowaniem prac osób niepełnosprawnych, podnoszenie kwalifikacji osób niepełnosprawnych i dążenie do wyrównywania poziomu wykształcenia niepełnosprawnych osób, likwidację barier architektonicznych, komunikacyjnych i społecznych, zwiększenie wiedzy mieszkańców miasta na temat problemów osób niepełnosprawnych i sposobów ich rozwiązywania oraz prowadzenie kampanii edukacyjnej mających na celu profilaktykę niepełnosprawności. W ramach tego programu udzielane było wsparcie organizacjom pozarządowym.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Pan Czesław Kwiatkowski powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości. Czytając informację, chciałoby się wiedzieć, kto jest animatorem i wykonuje zadania na rzecz osób niepełnosprawnych. Dobrze byłoby, aby oprócz instytucji i organizacji pozarządowych wymienić osoby z nazwiska, które z dobrego serca służą niepełnosprawnym. Przewodniczący Komisji wie, że jest problem kogo wymienić, ale poprosił, aby zastanowić się, czy takie działania powinny być anonimowe i czy nie warto by na końcu w informacji przedstawić takie osoby.

Przewodniczący Komisji Oświaty Kultury i Sportu Pan Mariusz Nosal powiedział, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przewodnicząca Komisji Społecznej Pani Krystyna Smolarek powiedziała, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Radni pytań, uwag nie zgłosili, wobec czego Przewodnicząca Rady stwierdziła, że Informację o realizacji w 2014 roku miejskiego programu działań na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2005-2015 **Rada przyjęła do wiadomości.**

23. Odpowiedzi na zapytania radnych.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor powiedział, że radny Damian Gralak pytał o ulicę Węgierską od ulicy Jugosłowiańskiej do ulicy Ceglanej, czy będą podjęte działania w kwestii jej remontu, to miasto przygotowuje propozycję przyjęcia przez radnych algorytmu i koncepcji oraz ustalania priorytetu remontu poszczególnych ulic w mieście. Wtedy na pewno w ramach tych działań również ta ulica będzie wzięta pod uwagę.

Na kolejne zapytanie radnego Damiana Gralaka odnośnie podręczników szkolnych o udzielenie odpowiedzi została poproszona Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa.

Zastępca Prezydenta Miasta Pani Ewa Sowa powiedziała, że ten rok szkolny był pierwszym, w którym były wprowadzone nieodpłatne podręczniki. Środki z Ministerstwa Edukacji Narodowej były wystarczające do realizacji tego zadania. Zastępca Prezydenta Miasta wyraziła nadzieję, że będzie podobnie w tym roku szkolnym. Jeżeli będą inne potrzeby, będzie trzeba zbadać ich zakres i wtedy zostanie udzielona odpowiedź na pytanie. Dyrektorzy poradzą sobie z tym problemem, bo zostali do tego przygotowani.

Prezydent Miasta Pan Sławomir Pajor na pytanie radnej Małgorzaty Rybickiej dotyczące zainstalowania huśtawki dla osób niepełnosprawnych przy okazji modernizacji placu zabaw

przy Młodzieżowym Domu Kultury powiedział, że jest przewidziana instalacja takiej huśtawki oraz drugiego urządzenia i myśli, iż na tym się nie zakończy.

W sprawie zapytania radnej Elżbiety Dybowskiej odnośnie biomasy na osiedlu Lotnisko Pan Prezydent powiedział, że miasto wnikliwie rozpoznaje temat. Obecnie jest to traktowane przez użytkownika jako pewien plac składowy i miejsce doraźnego przechowywania. Biomasa jest przeznaczona do Elektrowni Dolna Odra. Nie widać zagrożeń wynikających z tego tytułu.

Odnosnie kolejnego zapytania radnej w sprawie sugestii na temat kłopotów Spółki OSiR Prezydent Miasta powiedział, że powołanie Pana Ireneusza Ziembickiego na Wiceprezesa OSiR-u nie jest przejawem kłopotów finansowych. Wynika to z tego, że Pan Ireneusz Ziembicki ma spore doświadczenie w realizacji projektów inwestycyjnych, w szczególności dofinansowanych ze środków zewnętrznych. Prezydent Miasta liczy na to, że doświadczenie Wiceprezesa uda się wykorzystać, bo jest pewne niemałe oczekiwanie w zakresie realizacji nowych inwestycji.

Odnosnie zapytania radnego Mariusza Nosala czy miasto przewiduje nagrody dla KP „Błękitni” Pan Prezydent powiedział, że każde wydarzenie, które miasto uznaje za sukces tego zespołu, stara się w jakiś sposób fetować i podsumować jakąś formą wyróżnienia i nagród dla drużyny. Dzieje się to za każdym razem. Jest to efekt wieloletnich działań, bo tego typu sukcesy same z siebie nie przychodzą. Mając w pamięci negatywne doświadczenia sprzed lat, o których często była mowa, a w samorządzie trzeba mieć wyobraźnię i umiejętność planowania działań i efektów na wiele lat do przodu, to nie chce mówić, że wcześniej planowano taki sukces i wynik, bo tego nie planowano. Planowano i wierzono w to, że przy współpracy z rozsądnymi działaczami sportowymi uda się osiągnąć efekt taki, iż kluby sportowe w naszym mieście nie będą przynosiły wstydu, a będą powodem chluby i satysfakcji. Będą miejscem, gdzie będą rodziły się i wychowywały talenty, które będą mogły się rozwijać. W ocenie Prezydenta Miasta dochodzimy do tego momentu i cieszy się z tych efektów. Po zakończeniu udziałów w tej edycji Pucharu Polski jakaś forma docenienia zespołu będzie przewidziana i miasto nad tym pracuje. W przypadku ewentualnego awansu do pierwszej ligi piłkarskiej to stadion spełnia wymogi, poza sztucznym oświetleniem. Miasto jest w stanie spełnić ten wymóg, jeśli zajdzie taka potrzeba.

Odnosnie podziękowania radnego Krzysztofa Dybowskiego dotyczącego szybkiej interwencji w sprawie uzupełnienia elementów barierki przy Kanale Młyńskim, Prezydent Miasta podziękował za nie i cieszy się, że została zauważona szybka reakcja.

Odnosnie kolejnego zapytania radnego w sprawie skradzionego wejścia do Baszty Białogłównki Prezydent Miasta powiedział, że miasto przyjmuje to jako sygnał i reakcja zostanie podjęta.

Odnosnie następnego zapytania radnego w sprawie zdewastowanego murka przy Baszcie Białogłównce Prezydent Miasta powiedział, że prace wymagają uzgodnień z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Miasto sukcesywnie stara się ratować i dbać o zabytki, wobec tego zajmie się tym murkiem w określony sposób i dającej się określić przyszłości.

W sprawie następnego zapytania radnego dotyczącego wyrwy w chodniku przy ulicy Spichrzowej Prezydent Miasta powiedział, że miasto także przyjmuje to jako sygnał, aby zwrócić na to uwagę.

W odpowiedzi na zapytanie radnego Marcina Przepióry dotyczące eksmisji mieszkanki miasta Prezydent Miasta powiedział, że tę kwestię wyjaśni Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Pani Agata Kmiec-Łuciuk.

Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Pani Agata Kmiec-Łuciuk powiedziała, że jeżeli chodzi o kwestię eksmisji i sytuację, jak wygląda to w Stargardzie Szczecińskim, to w rejestrze wyroków orzekających eksmisję z prawem do lokalu socjalnego prowadzonym przez Stargardzkie TBS, które w imieniu miasta administruje i zarządza zasobem lokali komunalnych figurują 252 wyroki eksmisyjne. Ponadto są zarejestrowane 32 wyroki orzekające eksmisję bez prawa do lokalu socjalnego, ale z prawem do pomieszczenia tymczasowego. Obecnie nie ma wyroków, które orzekałyby eksmisję bez prawa do lokalu socjalnego i bez prawa do pomieszczenia tymczasowego. Miasto jest zobowiązane do tego, aby osobom, które mają orzeczoną eksmisję z prawem do lokalu socjalnego lub z prawem do pomieszczenia tymczasowego, niezależnie od tego z czyjego powództwa została orzeczona eksmisja, wskazania takiego lokalu socjalnego lub tymczasowego. W ubiegłym roku 41 rodzin otrzymało zawarcie umowy najmu lokalu socjalnego w ramach realizowanej eksmisji. Dokonano 9 eksmisji przez komornika i są to eksmisje, które są ostatecznością. Wszystkie te rodziny, które figurują w rejestrze i mają orzeczoną eksmisję niekoniecznie muszą się spotkać z tą eksmisją, dlatego że w mieście funkcjonuje przyjęty przez Szanowną Radę program osłonowy dla osób zagrożonych eksmisją. Osoby mające wyrok, albo takie, które nie mają wyroku i posiadają zadłużenie czynszowe mogą stać się uczestnikami programu. W wyniku realizacji tego programu mogą uzyskać różne formy pomocy, w tym oddłużenie lokalu, albo pomoc finansową, jeżeli nie jest to lokal komunalny, bo oddłużenie dotyczy lokali komunalnych. Mogą wyprostować swoją sytuację związaną z zadłużeniem i uniknąć tej eksmisji, ale muszą podjąć pewną aktywność w zakresie zmiany swojej sytuacji życiowej, bo to przewiduje program. Przede wszystkim popracować nad przyczynami, które powodują powstawanie zadłużenia będące przyczyną eksmisji, np. uzależnienia, czy poszukiwanie pracy. Są to najczęstsze przyczyny powodujące, że osoby zaczynają zalegać z zapłatą czynszu. Informacja o tym, że jest możliwość skorzystania z takiego programu trafia do osób, które zajmują lokale w zasobie komunalnym już z pierwszym zawiadomieniem, iż jest zadłużenie na lokalu. Później przy ponawianych informacjach, że jest zadłużenie, zawsze pojawia się informacja, iż jest taki program i można z niego skorzystać. Nie należy czekać, aż do tego momentu, kiedy jest wyrok eksmisyjny, albo kiedy przychodzi informacja i jest wskazanie lokalu socjalnego. Wtedy dopiero osoby te zaczynają poszukiwać informacji i chcą coś zrobić. Z pierwszą informacją, która trafia do osoby zadłużonej, należałoby z takiego programu skorzystać i próbować swój dług uregulować. Oprócz tego programu osłonowego jest wdrożona procedura zamian, która polega na kojarzeniu osób mających spore lokale, albo drogie lokale, a sytuacja materialna nie pozwala na to, żeby takie lokale utrzymać z osobami, które zajmują mniejsze lokale, a mają lepszą sytuację materialną, większe rodziny i mogłyby się wzajemnie pozamieniać na lokale. W szczególności dużo zależy od aktywności osób zajmujących lokale komunalne, aby uniknąć zadłużenia, które jest najczęstszą przyczyną eksmisji.

Prezydent Miasta Sławomir Pajor powiedział, że nie jest tak, iż wszystko jest przesądzone nawet po wyroku, bo zdarzają się szczególne przypadki, kiedy nawet po wyroku sądu można podjąć próbę pomocy tym osobom, które są skazane na eksmisję. Dużo zależy od samych zainteresowanych.

W sprawie kolejnego zapytania radnego Marcina Przepióry odnośnie osób pod wpływem dopalaczy, Prezydent Miasta powiedział, że w tej chwili powtarzałyby się. Rząd Polski próbował znaleźć rozwiązanie i wyszło jak wyszło. Spośród wszystkich bardzo ważnych działań profilaktycznych, o których była mowa, to profilaktyka w postaci programu „Szkoła, Rodzina, Środowisko” obecnie obejmuje 60% uczniów szkół podstawowych i gimnazjów w mieście. Są to działania pozalekcyjne, ale dotyczą one również rozpoznawania problemów poprzez szkolne grupy konsultacyjne i miejską grupę konsultacyjną, która spotyka się nie

po to, aby indoktrynować i inwigilować, ale po to, żeby rozpoznawać skalę zagrożenia. W jakimś stopniu udaje się to, ale nie jest to rozpoznanie 100%. Pozostaje 40% uczniów, którzy z różnych przyczyn z tej oferty nie korzystają. Jest to duży i poważny problem, natomiast jego rozwiązanie wykracza poza możliwości samorządu miejskiego.

24. Wolne wnioski.

Radny Marcin Badowski podziękował za szybkie interwencje Komendanta Straży Miejskiej i Inżyniera Miasta. Zgłoszone sprawy załatwione zostały w bardzo szybki sposób.

Radny Damian Gralak zgłosił prośbę mieszkańców ulicy Szczecińskiej i ulicy Wieniawskiego w sprawie mediacji, czy rzucenia pomysłu Radzie Miejskiej i Starostwu Powiatowemu, aby te ulice zmodernizować. Przy dużych opadach deszczu jest problem tamtędy przejść i przejechać. Idąc tą ulicą podczas deszczu pieszy ma kąpiel od stóp do głów. Radny nadmienił, że wie, iż są to ulice powiatowe.

25. Komunikaty.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak poinformowała o obowiązku złożenia 2 egzemplarzy oświadczeń majątkowych wraz z kopią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2014 i jego korektą do 30 kwietnia 2015 roku (jest to czwartek). W związku z powyższym, przekazane zostały radnym druki oświadczeń majątkowych. Pani Przewodnicząca poprosiła o szczególne zachowanie terminowości w tej sprawie oraz aby wypełnić z należytą starannością i dbałością, by każda z rubryk była wypełniona zgodnie z prawdą i wymogami wynikającymi z ustawy oraz złożenie ich w Biurze Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak poinformowała, że na półki radnych zostały wyłożone dokumenty, które będą przedmiotem obrad czerwcowej sesji:

- Sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy-Miasta Stargard Szczeciński za 2014 rok,
- Sprawozdanie z wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za 2014 rok,
- Informacja o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego na dzień 31 grudnia 2014 roku Gminy-Miasto Stargard Szczeciński,

Powyższe dokumenty Prezydent Miasta przedłożył organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego w terminie do dnia 31 marca roku następującego po roku budżetowym, tj. zgodnie z art. 267 ust. 1 ustawy o finansach publicznych.

Na półki radnych był wyłożony wniosek i opinia prawna dotycząca sprawy radnego Ireneusza Gąsiorka.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak przypomniała radnym o dostarczeniu do Biura Rady Miejskiej fotografii w celu wyrobienia legitymacji radnych Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak poinformowała zebranych, że następna sesja Rady Miejskiej odbędzie się 28 kwietnia 2015 roku o godz. 9.00.

Spotkanie przedsesyjne odbędzie się 20 kwietnia 2015 roku o godzinie 12.00, a poszczególne Komisje w następujących terminach:

- | | |
|---------------------------------------|----------------------------|
| • Komisja Rewizyjna | 24.04.2015 r., godz. 9.00, |
| • Komisja Oświaty, Kultury i Sportu | 21.04.2015 r., godz.10.00, |
| • Komisja Społeczna | 20.04.2015 r., godz.13.30, |
| • Komisja Gospodarcza | 22.04.2015 r., godz. 9.00, |
| • Komisja Budżetu, Finansów i Rozwoju | 24.04.2015 r., godz.12.00. |

26. Zamknięcie obrad sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Agnieszka Ignasiak złożyła podziękowania całej Radzie, Pani i Panom Prezydentom za owocną pracę, merytoryczną dyskusję i za sprawny przebieg sesji oraz życzyła zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, dużo zdrowia i radości. Przewodnicząca Rady dokonała zamknięcia obrad sesji, stwierdzając:

Wysoka Rado! Zamykam VI sesję Rady Miejskiej w Stargardzie Szczecińskim w dniu 31 marca 2015 roku.

Przewodnicząca Rady Miejskiej

Agnieszka Ignasiak

Protokołowała:

Ewa Zajączkowska

podinspektor